Nr. 249. Wtorek, 31 Października 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Józefa Grzybczyka bezpłatnym auskultantem.

Reskryptem z dnia 11 września 1882 r. udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i kr. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Józefowi Merzowi, chemikowi z Tarnowa, wyłącznego przywileju na ogólny przyrząd do ekstraktów (*Universal-Extracteur*) na przeciąg jednego roku. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie proszono, zachowanym jest w c. k. archiwum przywilejowem do wolnego przeglądu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 października.

Wszystkie zestawienia rezultatu wyborów pruskich są zgodne w tem, że stronnictwo narodowo-liberalne ma wszelkie powody do niezadowolenia. Biorąc liczbę mandatów za jedyne kryteryum, możeby dało się wykazać, że liberalizm nie cofnął się dalej wstecz. Ale kogoż i na co miałoby stronnictwo liberalne łudzić w ten sposób? Faktem jest, że nie zdobyło ono tych okręgów, na które liczyło, faktem jest dalej, że przeciwny obóz nietylko nie poniósł strat, lecz nawet pozyskał mandaty t. z. dzikich, którzy dotąd wchodzili w przemijające aliansy z liberałami i wyświadczali im przysługę. Ale mimo to wszystko organa liberalne nie zdradzają upadku ducha i wołają: nie wypuścimy nigdy z rąk sztandaru naszego! Niewielka to pociecha, bo służy ona każdej mniejszości, dopóki posiada dość głosów, aby samodzielnie występować mogła z wnioskami. Sztandar liberalny będzie powiewał w parlamencie pruskim, ale na nim zatknęli wyborcy ponownie sztandar konserwatywny.

Jeżeli po wyborach jedna strona jest niezadowolona, to wypływałoby ztąd, że kto inny zyskał i ma powody do zadowolenia. W Prusiech tymczasem rzecz się ma tak, że mnóstwo jest niezadowolonych, a nie ma stronnictwa, któreby powiedzieć mogło, że rezultat wyborów odpowiada jego życzeniom. Konserwatyści mogliby jeszcze najprędzej to powiedzieć, gdyby mieli nadzieję, że ks. Bismarck dalej sprzyjać będzie ich sojuszowi z centrum. Ale kanclerz wcale sobie tego nie życzy, bo zrażony uporem Windthorsta w sprawie reform ekonomiczno-podatkowych i w sprawie rokowań z Watykanem, uważa teraz związek konserwatystów z liberałami za chwilowo korzystniejszy dla siebie. A tego właśnie konserwatyści obawiają się i do tego nie mają żadnej skłonności. Z centrum łączy ich wspólność zasad i celów, bo do czego centrum zmierza w sprawach kościoła katolickiego, to odpowiada aspiracyom konserwatystów co do stanowiska kościoła ewangelickiego. W innych kategoryach spraw bieżących także nierównie więcej zbliżeni są konserwatyści do centrum aniżeli do liberałów.

Gdyby ks. Bismarck chciał zostać ministrem parlamentarnym w całem tego słowa znaczeniu, powinienby być dziś największym malkontentem. Nietylko bowiem nie posiada takiej większości, jakiejby sobie życzył, lecz nawet nie posiada większości w ogóle. Jeżeli wytrwa w ostatnich planach swoich, to nie pozostanie mu nic innego jak rozdwajać jedno stronnictwo po drugiem i z ułamków wytworzyć grupę, którąby formalnie przynajmniej uchodzić mogła za jednolitą większość parlamentarną. W systemie rozbijania stronnictw i wytwarzania nowych grup był i jest ks. Bismarck mistrzem niezrównanym. W nowej Izbie stosunki zdają się sprzyjać takiej polityce. Nie wszyscy konserwatyści wytrwają w sojuszu z centrum wbrew życzeniom ks. Bismarcka, a z wyjątkiem postępowców liberalni pewnie i teraz czekają tylko na to, aby ich ks. Bismarck wezwał do współdziałania pod znośnemi tylko warunkami. Dla przypatrujących się obojętnie tej grze politycznej będzie to ciekawy widok, gdy się zacznie zamieszanie i formowanie nowych grup według planów kanclerza. Dla Niemców widok ten nie może być obojętnym, bo w każdym razie będzie to nowy cios zadany systemowi parlamentarnemu i nowe upokorzenie dla parlamentu wobec państw, w których nieznaną jest podobna przewaga jednostki nad ciałem reprezentacyjnem.

Sejm krajowy.

Podajemy mowę p. **Zatorskiego**, mianą w dyskusyi nad przedłożeniem o kasach zaliczkowych na posiedzeniu Sejmu d. 16 października r. b.:

„Sprawozdanie Wydziału krajowego o urządzeniu zbiorowych kas pożyczkowych dla gmin odesłane zostało dnia 3 września b. r. do osobnej komisyi z 9 członków złożonej, a słyszeliśmy z ust szanownego komisarza rządowego, jakiego doznało tam przyjęcia. Rzeczywiście komisya przyszła z innym projektem aniżeli ten, któryśmy jej przekazali. Projekt Wydziału krajowego domaga się urządzenia zbiorowych kas pożyczkowych gminnych, projekt zaś komisyi przedkłada ustawę o zarządzie takich kas W pierwszej chwili, zastanawiając się nad tem, co znaczy zbadanie i rozpatrzenie i sprawozdanie z jakiegoś wniosku, zdawało mi się, że w sprawozdaniu należy uczynić wniosek albo przejścia do porządku dziennego, albo przyjąć go bez lub z poprawkami. Nowy i odmienny projekt, o którym nie było mowy, kwalifikowałby się jako osobny wniosek do postąpienia z nim według regulaminu. Takiż wypadek zachodzi tutaj, a że dnie naszej sesyi, jak to słyszałem, są policzone, odsyłać więc do komisyi sprawozdania Wydziału krajowego dla ponownego rozpatrzenia lub odsyłać nowy nam przedłożony projekt komisyi znów do tej samej lub do innej komisyi, byłoby bez celu. Z tego powodu uczyniłbym wniosek (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Nad sprawozdaniem komisyi dla kas pożyczkowych gminnych przechodzi się do porządku dziennego. 2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby swoje sprawozdanie o urządzeniu zbiorowych kas pożyczkowych na najbliższej sesyi na nowo przedłożył.

Na uzasadnienie tego wniosku ośmielam się nadmienić: Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu gruntownie i wyczerpująco podniósł ekonomiczną doniosłość tych instytucyj. Wydział krajowy w tem sprawozdaniu wykazał, że kasy gminne posiadają miliony przeszło funduszu, który jedynie tylko z powodu nieudolności naszych gmin pomyślnego i dobroczynnego wpływu na drobny kredyt wywierać nie może. Wydział krajowy wykazał, że dobrowolne lub w danym razie przymusowe połączenie tych funduszów pod dozorem władz autonomicznych i rządowych podniesie i wzmocni je i we wszystkich tych kierunkach projekt przedłożonej ustawy odpowiednie zawiera przepisy. Komisya jednakowoż inaczej się na tę sprawę zapatrywała, przedstawia nam obraz bezskutecznych dotychczasowych usiłowań tej Wysokiej Izby, ażeby tę rzecz na właściwe sprowadzić tory, podnosi, że nie istnieją już dzisiaj te okoliczności, które w r. 1878 spowodowały przedłożenie owego projektu o urządzeniu zbiorowych kas pożyczkowych i pomija ten projekt. Mianowicie zgadza się komisya ze zdaniem, że należy dążyć do rychłego gromadzenia tych funduszów gminnych dla konwersyi uciążliwych długów włościańskich, a to dla tego, że Bank krajowy czynność tę korzystniej dla dłużników przeprowadzi, że wobec skutecznej działalności towarzystw zaliczkowych i innych nie należy tworzyć instytucyj nowych, lecz raczej popierać te, które istnieją, a to tem bardziej, skoro 25.000 włościan są członkami tych instytucyj i właśnie tym instytucyom zawdzięczyć mamy zmniejszenie się długów w banku włościańskim; że zaprowadzenie tych nowych instytucyj natrafi na ogromne trudności a nawet na opozycyę, a nakoniec, że przysporzy znacznej czynności Wydziałowi krajowemu i znacznych kosztów.

---

1)

MICKIEWICZ W WILNIE

Część trzecia

I.

Nadeszła chwila dla młodego poety, kiedy swobodę życia uniwersyteckiego musiał zamienić na żmudną pracę nauczycielskiego zawodu. Z końcem roku szkolnego 1818 — 1819, ukończył Mickiewicz czteroletni kurs nauk uniwersyteckich ze stopniem kandydata filozofii i jako kandydat stanu nauczycielskiego, pozostający na koszcie rządowym, winien był przyjąć posadę nauczycielską, jaką się władzy szkolnej podobało mu wyznaczyć.

Najwyższą władzę szkolną w prowincyach litewsko-ruskich piastował książę Adam Czartoryski, kurator naukowego okręgu. Ale była to władza dozorująca, kierująca wychowaniem, pośrednicząca pomiędzy rządem petersburskim a krajem; w toku spraw codziennych, jak n. p. w mianowaniu nauczycieli, tem mniej książę Adam mógł brać udziału, że zajęty różnorodnemi sprawami, tak publicznemi, jak domowemi, rzadko gościł w Wilnie i tylko z daleka rozciągał opiekę nad poruczonym sobie okręgiem. Nominacye zatem nauczycielskie zależały głównie od rektora uniwersytetu, jako właściwego naczelnika władz szkolnych w okręgu i przydanego mu do pomocy komitetu szkolnego, który się składał z profesorów bliżej obeznanych tak z pedagogią, jak i ze stanem szkół ówczesnych. Rektorem od 1816 roku był, jak wiemy, Szymon Malewski, w skład zaś komitetu szkolnego w r. 1819 ze znanych nam osób wchodzili: Jędrzej Śniadecki, Jundziłł, Kazimierz Kontrym. Leon Borowski, wreszcie profesor August Becu, Budziłowicz, dyrektor szkół gubernii wileńskiej, i adjunkt uniwersytetu Żukowski.

Mickiewicza zamianowano nauczycielem literatury, historyi i prawa w powiatowej szkole kowieńskiej. Żeby objaśnić, co to była za szkoła, trzeba koniecznie kilka słów powiedzieć o ówczesnym stanie szkół średnich na Litwie i Rusi. Szkoły te dzieliły się na gimnazya i szkoły powiatowe. Pierwsze różniły się od drugich naprzód tem, że uczono w nich obu języków klasycznych, kiedy w powiatowych szkołach poprzestawano tylko na łacińsko-polskiej gramatyce. Co się tyczy innych przedmiotów wspólnych, a mianowicie: arytmetyki, fizyki, matematyki, literatury, historyi, prawa, języków: francuskiego, niemieckiego i rossyjskiego, moralności i rysunków, z tych niemal każdy wykładany był w gimnazyum przez osobnego nauczyciela, podczas gdy w szkołach powiatowych, jako mniej uczniów liczących, łączyły się one w grupy i jeden profesor musiał kilka przedmiotów naraz wykładać. Zwykle w ten sposób łączyła się fizyka z matematyką, literatura z historyą i prawem, najdziwniejszą zaś grupę stanowiły arytmetyka, geografia i nauka moralności, której wykład w szkołach świeckich nie należał do zakresu czynności kapelana. Tym sposobem szkoły powiatowe liczyły zwykle o połowę mniej nauczycieli, niż gimnazya.

Gimnazyów w wileńskim okręgu naukowym, składającym się z ośmiu gubernii, było ośm, nie licząc liceum krzemienieckiego; wszystkie one były świeckie z wyjątkiem zabialskiego, utrzymywanego przez zakon Dominikanów; ale i to gimnazyum tytułem się tylko różniło od szkół powiatowych (nie uczono tam greckiego języka, podobnie jak w witebskiem). Przeciwnie, szkoły powiatowe w znacznie większej części były utrzymywane przez zakony. Tak n. p. w gubernii wileńskiej na 15 szkół powiatowych, dwie tylko były świeckie. Jak te, tak zakonne, zostawały pod rządem uniwersytetu, ale w zakonnych nauczycielami przeważnie byli księża, a więc po większej części ludzie, którzy nie mieli uniwersyteckiego wykształcenia; ztąd szkoły te stały niżej od świeckich. Za to daleko mniej kosztowały i to było przyczyną, dla której uniwersytet przy odnowieniu swojem (1803) oddał większą część szkół powiatowych zgromadzeniom zakonnym. *)

Szkoła kowieńska, do której wysyłano Mickiewicza, była powiatową świecką szkołą, utworzoną w r. 1807 na miejscu dawnej, utrzymywanej przez Franciszkanów. Skład jej nauczycieli w roku, poprzedzającym przybycie Mickiewicza do Kowna, był następujący: Dozorcą t. j. dyrektorem szkoły. był Szymon Ławrynowicz, doktor filozofii i radca nadworny. Fizyki, matematyki i języka francuskiego uczył Józef Nieławicki, magister filozofii; literatury, historyi i prawa Stanisław Dobrowolski, magister filozofii; gramatyki łacińsko polskiej i języka rossyjskiego Bartłomiej Abrahamowicz, kollegialny sekretarz; arytmetyki, geografii i moralności. Ignacy Krukowski, magister filozofii. Zastępcą nauczyciela rysunków był Jakób Lenzi; kapelanem x. Franciszek Sidorowicz, kanonik brzeski. *)

W następnym 1819 roku, zawakowała posada dozorcy. Otrzymał ją dotychczasowy nauczyciel literatury, historyi i prawa, Sta-Stanisław Dobrowolski, na jego zaś miejsce wysłano Mickiewicza do Kowna. **)

Przybywszy do Kowna, znalazł się Mickiewicz w zupełnie innej sferze, i w zupełnie nowych warunkach życia. Wilno miało ruch i pozór prawie stołeczny; Kowno, za Jagiellonów i Wazów kwitnące, ważny niegdyś punkt handlowy między Niemcami a Litwą, w ośmnastym już wieku znacznie podupadło i na początku XIXgo aż do utworzenia gubernii kowieńskiej (1842) było cichem, nieznacznem miastem. W Wilnie otaczały go życzliwie uśmiechnięto twarze kolegów, otaczał go i oblewał ów ruch gorący, jaki się świeżo zbudził w gronie młodzieży uniwersyteckiej – w Kownie uczuł się Adam zupełnie obcym i samotnym. Nikogo tu nie znał, a ci, z którymi miał naprzód zabrać znajomość, koledzy jego po służbie, mało zapewne podobni byli do tych, których miejsce mieli zastąpić, do kolegów wileńskich. Byli

---

*) M. Baliński. Pamiętniki o Janie Śniadeckim I. 477.

*) Kalendarzyk polityczny na rok 1819 dla wydziału uniwersytetu wileńskiego. W Wilnie, w drukarni Bazylianów.

**) Po wszystkich życiorysach poety błąka się dotychczas rok 1820 jako data wyjazdu do Kowna. Że to jest data błędna, prócz innych świadectw stanowczo okazuje to kalendarzyk polityczny wileński na rok 1820 (drukowany przy końcu 1819 r.), w którym już Mickiewicz figuruje jako nauczyciel.

Zapewne, zarzuty to ważne, jednakowoż mnie się ta rzecz odmiennie przedstawia. Komisya sama przyznaje, że towarzystwa zaliczkowe i im podobne nie mogą zastąpić kas pożyczkowych gminnych a jabym poszedł o krok dalej, bo mnie się zdaje, że owe towarzystwa zaliczkowe są zupełnie czem innem, niż kasy pożyczkowe gminne, one są bankami opartemi na formie stowarzyszeń, bankami depozytowemi, obracającemi fundusze deponowane na zaliczki dla członków. Wiadomo, że u nas te towarzystwa zostały założone według systemu "Schultzego - Delitscha. Te towarzystwa jako zaliczkowe, jako zaliczające brakujący kapitał obrotowy, służą dzielnie w mieście rzemieślnikom, kupcom, a na wsi średnim i większym rolnikom, lecz nie wystarczają rolnikowi małemu, który potrzebuje kredytu trwałego bez cechy zaliczki, bo ten rolnik mały, pozbawiony wszelkich środków prócz kawałeczka często lichej ziemi, nieskłonny do racyonalnego gospodarowania, potrzebuje, aby go do tego pobudzić, odrębnego kredytu.

Wiadomo, że w prowincyach nadreńskich właśnie dlatego, że system Schultzego-Delitscha dla małych urzędników nie wystarczał, burmistrz z Neuwied Raiffeisen wymyślił nowy sposób pomocy, tak zwane *Darlehens-Cassen-Vereine*, instytucye o czysto lokalnym charakterze, gdzie drobne pożyczki, i ciągłe czuwanie nad stanem dłużnika wyrównywają sprzeczności w terminach i chronią klasy od bankructwa — w ogóle spór o system Schultzego i Raiffeisena rozstrzyga w ten sposób, że oba te systemy na wsi pogodzić się dadzą. Podobne do tych kas nadreńskich są nasze kasy pożyczkowe gminne. W roku 1876 było ich 1246 z kapitałem 1,047.437 zł.

Te kasy nie są stowarzyszeniami, lecz osobnemi instytucyami, do których podobne istnieją w Królestwie. Czyż więc należyte zużytkowanie tych znacznych funduszów na rzecz małych rolników nie jest ważnem? Czyż usamowolnienie wsi nieco od miast i postawienie ich na własnych nogach uważać można za szkodliwe? Bank krajowy czynności tych kas gminnych nie może dopełnić, nie udziela bowiem pożyczek niższych jak 100 zł., ale Bank krajowy poprze te instytucye, gdyż według swego statutu § 3 ustęp *B* lit. *f*), udzielać może takim kasom pożyczki. Że zaprowadzenie takich zbiorowych kas będzie iść powoli — nie przeczę, lecz sądzę, że korzyści skupionego kapitału choćby tylko tych kas, które przymusowo z inną łączone być mają, jeżeli dochody bez kapitalizowania zysków na korzyść gmin użytemi będą, przemówią do przekonania ludu umiejącego doskonale oceniać swoją korzyść i że z czasem i inne gminy z swemi kasami łączyć się zechcą nie przeczę, że projekt Wydziału, lecz i projekt komisyi, uszczupla nieco swobodę gmin, lecz potrzebę tego napotykamy co krok w usiłowaniach naprawy naszych stosunków, dlatego, że nazwano gminą to, co gminą nie jest, ale tylko gromadą. (*Głos:* Bardzo dobrze). Co się tyczy obawy, że obarczony będzie Wydział krajowy wielkiemi czynnościami, to mnie się zdaje, że ten zarzut odpart najsilniej sam Wydział krajowy, który się nigdy pracy nie lęka tam, gdzie idzie o dobro kraju; wszak sam ten projekt przedłożył. Mnie się zdaje, że ta praca, którą Wydział krajowy w swoim projekcie przedstawia, będzie produkcyjną, te zaś czynności, które projekt komisyi poleca, może będą tylko więcej pisaniną. Pomijam bank włościański, nad którym przedwczoraj rozprawialiśmy może nawet zanadto wiele, ale zwracam uwagę na to, iż większość naszych rolników stanowią owi mali rolnicy i jeżeli tworzenie takich kas pożyczkowych gminnych byłoby dla nich rzeczywistem dobrodziejstwem, to zdawało mi się, że projekt Wydziału krajowego zasługiwał na przyjęcie choćby z pewnemi zmianami. Tak się mi ta rzecz przedstawia. Jeżeli jestem w błędzie, dam się pouczyć, jeżeli zaś mam słuszność, to upraszam wysoką Izbę, aby mój wniosek uchwalić raczyła (czyta):

„1. Nad sprawozdaniem komisyi dla spraw gminnych kas pożyczkowych o wniosku Wydziału krajowego względem urządzenia zbiorowych kas pożyczkowych dla gmin przechodzi się do porządku dziennego.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby wniosek swój o urządzenie zbiorowych kas pożyczkowych dla gmin na najbliższej sesyi na nowo sejmowi przedłożył."

Delegacye.

Peszt, 28 października.

(*gh*) Z działu nadzwyczajnych wydatków wojskowych zasługują jeszcze niektóre dalsze pozycye na uwagę. Przedewszystkiem idą wydatki na rzecz zbrojnego pogotowia. Wymieniwszy wczoraj kwoty, preliminowane na stałe i polowe utwierdzenia w Galicyi i ich uzbrojenie, dopełniam poglądu na tę kategoryę wydatków pozycyami następującemi: Na rekonstrukcyę dawnych i budowę nowych utwierdzeń w Tyrolu preliminuje rząd 100.000 zł. jako pierwszą ratę przewidywanej na ten cel sumy kosztów 1 miliona. Tak samo na rekonstrukcyę dawnych i budowę nowych utwierdzeń pod Kotarem od strony lądu preliminuje rząd również 100.000 zł. jako pierwszą ratę całej sumy kosztów, obliczonej na pół miliona. Rząd radby w obu pozycyach tych zażądać więcej, ze względu jednak na położenie monarchii pod względem finansowym domaga się kwot minimalnych. Dotychczas bywała w budżecie pozycya 100.000 zł. na utrzymanie utwierdzeń tyrolskich i dalmackich w należytym stanie; wobec dwu pozycyj nowych ustaje ta dawniejsza. a z takiej zmiany wynika na rok przyszły podwyżka wydatków o 100.000 zł. Natomiast znacznie bo o całe pół miliona niższa od tegorocznej jest pozycya 1-milionowa na rekonstrukcye i nowe budowle fortyfikacyjne pod Polą. Cały koszt tych rekonstrukcyj i budowli jest obliczony na 4 miliony, a ponieważ na r. 1881 przyzwolono już na poczet tej sumy $^3/_4$ miliona, na rok bieżący zaś $1^1/_2$ miliona, przeto na rok 1884 pozostanie jeszcze $^3/_4$ miliona. Co się tyczy uzbrojenia wszystkich tych utwierdzeń, preliminuje rząd na wielkie działa nadbrzeżne dla Poli 791.840 zł., t. j. o 149.078 zł. więcej, dla utwierdzeń tyrolskich zaś w miejsce dawniejszej pozycyi 219.000 zł. żąda przyzwolenia 75.000 zł., a więc o 144.000 zł. mniej, ale to jako pierwszą ratę ogólnej sumy kosztów, obliczonej na 450.000 zł. Gdy to wszystko zliczymy, otrzymamy na fortyfikacye i uzbrojenie fortyfikacyj południowych 2,066.840 zł., t. j. o 394.922 zł. mniej, niż uchwalono na rok bieżący; a dodawszy do tego znaną już sumę preliminowaną na fortyfikacye w Galicyi w liczbie 1,670.000 zł., czyli o 570.000 zł. większą od tegorocznej, otrzymamy ogółem na fortyfikacye i uzbrojenie ich w całej monarchii 3,736.840 zł., tj. o 175.078 zł. więcej.

Do zbrojnego pogotowia należą dalej zapasy broni i amunicyi. Inne państwa mają ręcznej broni palnej w zapasie drugie tyle, a nawet więcej niż drugie tyle, ile jej jest w ręku żołnierza. Austro-węgierskie ministerstwo wojny ze względu na przykazanie oszczędności pragnie posiadać broni zapasowej tylko pół tego, co jest w ręku armii. Uzupełnienie zapasu do połowy dzieje się już od lat kilku; tak n. p. na rok bieżący przyzwolono na ten cel 150.000 zł.; na rok przyszły preliminuje rząd 162 540 zł., która to kwota starczy na 2900 karabinów, 800 strzelb dla korpusów nadzwyczajnych i 1600 rewolwerów. Tak samo od kilku już lat dzieje się gromadzenie zapasu wzmocnionych nabojów do ręcznej broni. Po raz pierwszy przyzwolono na r. 1879 na ten cel 1,712.000 zł, na lata następne po 1,285.000 zł., razem przeto wydatek ten wynosi dotychczas 5,567.000 zł., ponieważ zaś wedle obrachunku pierwotnego cały koszt miał wynosić 8,509.000 zł., przeto pozostawałoby jeszcze na rok przyszły i następne 2,942.000 zł. Tymczasem pokazało się, że przy największej oszczędności, przy zużyciu starego materyału i stosunkowo tanich cenach roboty obliczona pierwotnie suma da się zredukować do 6,847 000 zł., że przeto zaoszczędzić można nie mniej jak 1,662.000 zł. czyli blizko 20 prct., tak że zamiast owych blizko 3 milionów potrzeba tylko jeszcze 1,280.000 zł. Z tej reszty odkłada rząd 280.000 zł. do preliminarza na r. 1884, a na rok przyszły żąda tylko 1 miliona, t. j. o 285.000 zł. mniej niż na rok bieżący. Razem tedy mamy preliminowanych tej kategoryi wydatków 1,162.540 zł., t. j. o 272.460 zł. mniej, niż uchwalono na rok bieżący.

W polowej służbie sanitarnej wiele już zaprowadzono zmian, reform i ulepszeń, szczególnie od r 1878, a więc na podstawie doświadczeń z kampanii bośniackiej, i na rok bieżący także przyzwolono na te cele dość znaczną kwotę. Rząd w preliminarzu na rok przyszły występuje z nowemi propozycyami i pozycyami, jako to: na zamienienie 35 aptek polowych niepodzielnych na podzielne i zaopatrzenie ich w stosowną ilość zaprzęgów i materyałów 49,800 zł.; na sprawienie chwilowo 58 namiotów, w których lekarze i ranni przynajmniej podczas operacyj chirurgicznych mają znaleść schronienie przed upałem lub niepogodą, 13,250 zł.; na urządzenie dwu lazaretów polowych tak, iżby w górach także użyć ich można, 8,000 zł.; na urządzenie trzynastu rezerwowych aptek lazaretowych 13,000 zł. jako pierwsza rata sumy 26,000 zł. (trzynaście aptek takich już jest urządzonych); na urządzenie sześciu pociągów kolejowych dla przewozu rannych 31,200 zł. (dotychczas jest już szesnaście takich pociągów, a ma być wszystkich dwadzieścia i sześć); na wyposażenie rezerwowych oddziałów sanitarnych w materyały 2,000 zł. jako pierwsza rata całej potrzeby w sumie 4,000 zł. Mamy tedy wydatków na cele sanitarne razem 117.250 zł., czyli o 65,250 zł. więcej niż w roku bieżącym.

Jednorazowa potrzeba nadzwyczajna na przeprowadzenie zamierzonych obecnie reform w armii wynosi 650.000 złr. (pomnożenie wydatków zwyczajnych w skutek tychże reform poznaliśmy już w liczbie 74.781 złr) Chcąc sumę tę umotywować, trzebaby zbyt głęboko sięgnąć w dotychczasową organizacyę i zamierzoną reorganizacyę armii. Dalej preliminuje rząd 494.000 złr. na wydatki z powodu konieczności utrzymywania w południowej Dalmacyi przez czas niejaki większej liczby wojska. Każdy od razu pojmie, że jest to następstwo stłumionego niedawno powstania. Suma wymieniona ma być użyta na wzmocnienie załóg w powiecie Kotarskim, szczegółowo także na obsadzenie wojskiem płaskowzgórza między wybrzeżem morskiem a granicą czarnogórską. Wojska tam rozmieszczone pozostawać będą na stopie wyższej od pokojowej, a ztąd nietylko oddziały będą silniejsze, lecz i płace większe. Nakoniec do tych wydatków całkiem nadzwyczajnych należy 50.000 złr. donacyi dla wdowy po zmarłym w roku zeszłym fmp. Uchatiusu, słynnym wynalazcy stali bronzowej na działa. Rząd, preliminując tę donacyę, czyni zadość tylko rezolucyi uchwalonej w roku zeszłym przez delegacye.

KORESPONDENCYE

Berlin, 29 października.

□ Spełzła ostatnia nadzieja stronnictw liberalnych, że w nowym sejmie przynajmniej frakcya liberalno - konserwatywna potrzebną będzie do utworzenia większości zachowawczej. Izba poselska liczy 433 członków, do większości potrzeba 217 głosów. podczas kiedy zachowawcy liczą 136 i centrum 100, razem 236 głosów; większość tę pomnożą jeszcze Polacy, działający z regoły wspólnie z frakcyą katolicką, o głosów 18, a większość, składająca się z 254 posłów, lub nawet z 301 (jeśli frakcya liberalno-konserwatywna do niej się przyłączy), tak jest poważną, że rząd śmiało wstąpić może na tory polityki szczerze zachowawczej, skoro tylko tego zechce — książę Bimarck.

W centrum i w kole polskiem obawiają się jednakże, że to nie nastąpi, zwłaszcza że w takim razie przedewszystkiem trzebaby uregulować sprawę kościelną, aby spory religijne nie psuły ustawicznie harmonii między konserwatystami a zastępcami ludności katolickiej i polskiej. Niemiłe zrobiło wrażenie, że główny organ księcia Bismarcka *Nordd. Allg. Ztg.* wyraźnie wspomniała o szansach utworzenia większości zachowawczej, liberalno-konserwatywnych i narodowo-liberalnych (byłoby to 254 głosów). Oczywista rzecz, że rząd za pomocą takiej większości mógłby tylko załatwiać sprawy bieżące, w czemby centrum i Polacy nie stawiali żadnej przeszkody, lecz w takim razie nie może być mowy o przeprowadzeniu ważnych projektów w myśl konserwatystów, do tegoby narodowo-liberalni nie mogli przyłożyć ręki. Skoro tedy ks. Bismarck nie pozbył się wstrętu ku centrum, czeka nas znowu stagnacya w rozwoju życia politycznego. W rzeczy samej spodziewają się liberalni tego i nie bez słuszności podnoszą z szyderstwem, że w przeszłym sejmie większość antiliberalna właściwie nic nie zdziałała — a nie zdziałała nic, ponieważ książę Bismarck oparł się temu.

Tak zwani umiarkowani liberalni zamierzają tymczasem wyczekującą zająć pozycyę; będą oni rząd popierali, gdziekolwiek to się zasadom liberalnym nie sprzeciwi, a tylko w razie potrzeby będą stawiali opozycyę. Stronnictwo to, które teraz utraciło 20 krzeseł, zawsze jeszcze żywi nadzieję, że kanclerz ostatecznie znowu łaskawie ku niemu się zwróci. Dziwne koleje przeszła frakcya narodowo-liberalna pod przewodnictwem Bennigsena. Po wojnie austryackiej urosła ona na 97 członków, po zjednoczeniu Niemiec na 107, aby do niesłychanej dojść potęgi podczas prześladowania kościoła; w peryodzie legislacyjnym 1873—76 liczyła frakcya 174 i w następnym jeszcze 172 członków, aby w roku 1879 spaść na 102, a teraz na 71 członków! Ta to frakcya doszła najdalej w zaciekłości przeciwko ludności katolickiej; upadek jej pokazuje, jak dalece kraj obrzydził sobie nieszczęsną walkę, w której katolicy tak znaczne ponieść musieli straty. Miejmy nadzieję, że ostatecznie to pokojowe usposobienie wyborców zwycięztwo odniesie nad przeszkodami, dla których nie osiągnęliśmy jeszcze swobody religijnej.

Stratę, którą Polacy ponieśli w Brodnicy, powetowały wybory w Chojnicach,

---

to ludzie znacznie starsi od Mickiewicza i zrośnięci z rutyną szkolną, bo prawie wszyscy od dziesięciu lat już uczyli w szkole kowieńskiej.*)

Gdyby nawet prawdą było, co podaje p. A. B. w korespondencyi z Wilna do *Kroniki wiadomości krajowych i zagranicznych* z roku 1859 nr. 35, że sława poetycka za pośrednictwem kolegów poprzedziła Mickiewicza, przybywającego do Kowna, to i w takim razie wolno wątpić, czy nowi koledzy umieli się poznać na poezyi Adama. W spisie prenumeratorów na pierwsze dwa tomiki poezyj Adama, z kowieńskich kolegów jego znajduje się tylko nazwisko Niaławickiego; gdy tymczasem w drugiej powiatowej świeckiej szkole gubernii kowieńskiej, mianowicie w Krożach, aż sześciu nauczycieli złożyło przedpłatę na te poezye. Zdaje się zatem, że z nauczycieli wileńskich jednego tylko Niaławickiego mogła poezya pociągać ku Adamowi, i że pomiędzy nim tylko a Adamem mogła się z tego powodu wytworzyć jakaś ściślejsza łączność. Sam prefekt czyli dozorca Dobrowolski, o jakie lat trzydzieści starszy od Adama, jakkolwiek we dwadzieścia lat potem, już będąc emerytem, olśniony sławą dawnego swego kolegi, puścił się niebacznie na rymowanie pedago iczno-moralnych rozpraw**), „których pisaniem osładzał sobie tęsknotę starości i bezczynność emerytury", w czasach przebywania Adama w Kownie zwykł był żartować tylko z poezyi, i mawiał o niej, „że wiatr tylko zasiewa i zbiera." Był to człowiek uczciwy, dobry, zostawił po sobie jak najlepszą pamięć; dla Adama, jak świadczy Odyniec i inni, z ojcowską był prawie życzliwością i bez wątpienia mógł się wiele przyczynić do osłodzenia poecie przykrych początków nauczycielskiego zawodu, ale nie był człowiekiem, któryby zrozumiał, co grało w sercu młodego poety, przed którym dusza Adama, w ogóle nieskora do wynurzeń, mogłaby się zwierzać ze swoich cierpień, nadziei i uniesień. Widział on w Adamie, przynajmniej w początkach ich wzajemnego stosunku, tylko niepraktycznego, żyjącego fantazyą młodzieńca, niedoświadczonego pedagoga. Znaleźli się potem i w Kownie ludzie, którzy umieli odgadywać potrzeby duszy Adama, przeczuć geniusz jego, ale w początkach nie było nikogo takiego. Jego, któremu brzmiały jeszcze w uszach pożegnalne wołania kolegów, który czuł jeszcze niemal ciepło ich bratnich uścisków, objęła teraz cicha, chłodna, obojętna sfera.

Praca pedagogiczna, w której nigdy nie smakował Mickiewicz, jak później, tak i w początkach zawodu nauczycielskiego musiała być dla niego wielkim ciężarem. Wiemy, że w roku 1822/23 miał godzin szkolnych tygodniowo dwadzieścia; prawdopodobnie i w pierwszych latach nauczycielstwa niemniej ich mieć musiał. Ale jakkolwiek praca szkolna dużo mu czasu zabierała, dość jednak jeszcze zostawiała na samotne rozmyślania.

Cóż miał robić młody marzyciel z wolnemi od pracy godzinami, nie mając koło siebie ani jednej duszy, do którejby mógł przylgnąć i z którąby się mógł podzielić myślami. Szukał samotności i odgradzał się nią od otaczającej sfery, w której dla młodego, gorącego serca i rozmarzonej głowy wszystko było takie chłodne, poziome, bezduszne. To, co pisał później w wierszu „*Do samotności*", wybornie da się zastosować do ówczesnego jego usposobienia:

Samotności, do ciebie biegnę jak do wody
Z codziennych życia upałów;
Z jakąż rozkoszą padam w jasno czyste chłody
Twych niezgłębionych kryształów;
Nurzam się i wzbijam w myślach nad my-[ślami;
Igram z niemi jak z falami,
Aż ostygły, znużony z łoże moje zwłoki
Choć na chwilę w sen głęboki.

Tyś mój żywioł: te jasnych wód szyby
Słodzą mi serce, zmysły zaciemniają mrokiem.

Samotność znajdował czy to w swojem mieszkaniu, w posępnych murach pojezuickiego klasztoru, gdzie się i szkoła mieściła, czy też na przechadzkach wśród pięknych okolic Kowna. Kowno leży na prawym brzegu Niemna, w tem miejscu, gdzie się Wilia z nim łączy. „Dolinę, gdzie się miasto rozciąga, skropioną przejrzystemi wodami dwóch najpiękniejszych rzek w Litwie, otaczają w półkole prawie, łańcuchy romantycznych gór, towarzyszących Niemnowi i Wilii. Strome ich pasma. okryte borami, świecą gdzieniegdzie łysym wierzchołkiem z pośród gałęzi sosnowych. Od południa Niemen płucząc prawym brzegiem mury miejskie, lewym obija się o również wysokie, lecz jasną zielonością dębiny lub krzakami czeremchy, berberem i jarzębiny porosłe wzgórza"*).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

JÓZEF TRETIAK.

*) Patrz kalendarzyk polityczny wileński na rok 1811.

**) Wspomnienia z przeszłości Odyńca. Kronika Rodzinna. 1881. Str. 425.

*) Starożytna Polska M. Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego Tom III. str. 396.

tak iż Koło liczy znowu 18 członków; ostatnim razem tylko przypadkiem uzyskaliśmy jeszcze krzesło dziewiętnaste. Centrum wraca w dawniejszej sile (100 członków) do Berlina, gdyż to, co straciło na zachodzie, uzyskało na Szląsku i w Prusiech zachodnich. W Bytomiu na górnym Szląsku trwała walka od godziny 9 z rana do 2 w nocy, przyszło nawet do starcia czynnego w sali wyborczej. Ostatecznie zwyciężyli tam katolicy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Księga Błękitna).

Parlamentowi angielskiemu przedłożono nową księgę błękitną, zawierającą akta dyplomatyczne w kwestyi egipskiej. Gruby tom o 688 stronicach obejmuje wszystkie korespondencye dyplomatyczne, poczawszy od dnia 23 czerwca do 17 sierpnia r. b. Przeważna część tych aktów ma obecnie już tylko historyczne znaczenie, ważniejsze są natomiast depesze, charakteryzujące stanowisko Niemiec, Austryi i Rossyii, wobec interwencyi angielskiej w Egipcie. Szereg aktów w tej mierze rozpoczyna się depeszą lorda Granville'a z dnia 21 lipca do reprezentanta angielskiego w Berlinie p. Walsham. Depesza ta tak opiewa:

„Ambasador niemiecki mówił mi dziś, że rząd niemiecki nie może pozwolić na danie mandatu Anglii i Francyi do interwencyi w Egipcie, że książę Bismarck się obawia, ażeby podobnym krokiem nie nadać kwestyi większych rozmiarów i nie zamienić jej na wojnę pomiędzy chrześciańskiemi mocarstwami Europy a krajami mahometańskiemi Powiedziałem Jego Ekscellencyi, że stanowisko rządu niemieckiego zawsze tak rozumiałem, iż rząd ten uznaje wyższe interesa Anglii i Francyi w Egipcie, a zatem i prawo ich do inicyatywy, a zarazem podziela zapatrywanie, że i reszta mocarstw europejskich interesuje się stosunkami w Egipcie. Zaprzeczyłem twierdzeniu, jakoby w tej kwestyi chodziło o zatarg pomiędzy chrześcianami a mahometanami. Usiłowania nasze skierowane będą do tego celu, ażeby odeprzeć rewolucyjne zamachy stronnictwa wojskowego, wymierzone przeciw powadze władcy mahometańskiego. Nadmieniłem, że nie udawano się do Niemiec z prośbą o poparcie materyalne, ale że z wszelką słusznością możnaby prosić Niemcy o moralne poparcie dzieła, które ma być podjęte dla dobra wszystkich. Hr. Münster zapewniał mię pozytywnie, że ks. kanclerz rad by udzielić nam poparcia moralnego, jakkolwiek nie mógłby się zdecydować dać nam formalny mandat."

Stosownie do powyższej depeszy, poseł niemiecki w Konstantynopolu otrzymał polecenie, ażeby popierał propozycyę delegata angielskiego na konferencyę i nakłaniał sułtana do wydania proklamacyi, ogłaszającej Arabiego za buntownika.

W depeszy z dnia 22 lipca, wystosowanej do sir H. Elliota w Wiedniu, zawiadamia lord Granville o treści porozumiewań z hr. Karolyim w sprawie deklaracyi, przedstawionej konferencyi o środkach ubezpieczenia kanału suezkiego. Z odpowiedzi hr. Karolyiego wynikło, że się obawiał niebezpieczeństw dla kanału, i że przedsięwzięcie środków ochronnych nie spotka się z opozycyą ze strony Niemiec lub Austryi Zachodzą jedynie trudności udzielenia przez Austryę mandatu Stworzonoby jeszcze większe trudności przez ograniczenia i warunki, któreby musiano dodać do udzielonego mandatu. Niepodobna jest obliczyć z góry rezultatu kroków wojennych, podjętych przez mocarstwa. Austrya ma w Egipcie tylko drugorzędne interesa, natomiast interesa Anglii i Francyi jako pierwszorzędne usprawiedliwiałyby akcyę dualistyczną. Według mniemania ministra austryackiego byłaby jednomyślność niemożliwą a bez niej nie przyniosłaby sankcya żadnego pożytku. Jeżeli Porta sama nie podejmie zadania przywrócenia porządku w Egipcie i ubezpieczenia kanału suezkiego, to Austrya nie stworzy żadnemu z mocarstw trudności, gdyby się zadania tego podjęło, ale udzielać mandatu nie może ze względu na odpowiedzialność, połączoną z podobnym krokiem.

Odpowiedź Granvilla była podobną, jaką dał hr. Münster, że nie idzie o poparcie materyalne, ze jednak uważa za stosowne prosić o poparcie moralne w zadaniu, podjętem dla dobra wszystkich. Byłoby mu przyjemnie mieć stanowczą sankcyę od mocarstw, przyjmuje jednak z zadowoleniem do wiadomości, że Austrya nie odmawia Anglii dobrych życzeń i przychylności swojej, które Anglii zapewniają wolność działania.

Zapatrywania rządu rossyjskiego na kwestyę egipską zawarte są w okólniku p. Giersa, wystosowanym do posłów zagranicznych Rossyi pod d. 30 czerwca Okólnik ten opiewa:

„1) Przedewszystkiem utrzymanie koncertu europejskiego. Nie można dążyć do żadnego rozwiązania, chyba przez wszystkie mocarstwa. 2) O ile to będzie możebne przywrócenie i utrwalenie *status quo.* 3) Byłoby pożądanem, ażeby wystarczającą była do tego celu akcya moralna. W takim razie powinny być rezultaty konferencyi w ten sposób zarejestrowane, ażeby prawo międzynarodowe w Egipcie otrzymało nowe zatwierdzenie europejskie. 4) Gdyby akcya moralna nie wystarczała, to rozstrzygać by mógł o środkach tylko koncert europejski. 5) Gdyby Porta trwała w uporze i nie zechciała przyjąć udziału w konferencyi, to musiałyby się mocarstwa porozumieć, ażeby ją skłonić do przyjęcia uchwał. 6) Jeżeliby się okazała interwencya zbrojna nieuniknioną, to jedynie legalną i najmniej niebezpieczną byłaby podjęta przez sułtana pod gwarancyą Europy. 7) Jeżeli sułtan nie zgodzi się na to, Anglia zaś i Francya znajdą się w konieczności podjęcia akcyi wspólnej lub osobno, to w takim razie powinnaby akcya nastąpić za porozumieniem z mocarstwami i pod warunkiem jasno postawionego programu. 8) Ostatecznym celem interwencyi musiałoby być przywrócenie *status quo*".

W dalszym ciągu roztrząsa okólnik szczegóły stosunku rządu egipskiego do rządów europejskich, ewentualne zmiany w chwili przywrócenia *status quo*, omawia warunki przyszłej kontroli nad Egiptem w celu zapobieżenia nadużyciom, a kończy pytaniem, czy nie możnaby kontroli finansowej tak przeobrazić, ażeby się nie mięszano w administracyę kraju. Wszystkie te jednak kwestye powinny być przedmiotem konferencyi.

KRONIKA

— **Awans listopadowy.** Mianowani dalej kapitanami I klasy: w korpusie generalnym rotmistrz II klasy pułku ułanów nr. 3 Hugo Balthasar, oraz porucznik pułku pieszego nr. 9 Juliusz Keltscha i porucznik pułku artyleryi pol. nr. 9 Oskar Melzer; w galicyjskich pułkach pieszych, kapitanowie II klasy: Rudolf Morawitz, Alojzy Nyiry, Emil Neumann, Romuald Ficałowicz, Franciszek Radda, Józef Sallinger, Wincenty Benischko, Alfred Hofmann-Sternhort, Teofil Nieświatowski, Gustaw Rambausek i Antoni Mayr;

kapitanami II klasy w galicyjskich pułkach pieszych porucznicy: Gustaw Sadler, Karol Pilch, Józef Hubischta, Wojciech Partyka, Adolf Nemling, Karol Doleżal, Jan Kossanic, Karol Pruner, Ferdynand Tempusz, Jan Schneider-Manns-Au, Zygmunt Bzowski, Teodor Mayer, Eugeniusz Rohm, Robert Gölis, Józef Newolly, Wilhelm Prohaska, Zygmunt Radnicki, Edward Kunz, Kajetan Stefanowicz, Teodor Boruszczak, Piotr Ilnicki, Franciszek Pekarek, Karol Zagitzek-Kehlfeld, Wincenty Janowicz, Erwin Mehlem, Franciszek Schaffar, Robert Wendling, Karol Lipowski-Paternay, Ferdynand Alber, Fryderyk Kulnigg, Stefan Marschalko, Edward Gruber, Karol Seelig i Karol Tracikiewicz;

porucznikami podporucznicy: Piotr Ptacek, Oskar Preschel, Wilhelm Dębicki, Alfred Kubesch, Władysław Rutkowski, Józef Władyka, Romuald Prochaska, Hugo Maier, Stefan Zukanowicz, Karol Pawlas, Franciszek Salibill, Jan Csala, Antoni Hussakowski, Karol Lasnigg, Józef Pomykacek, Gustaw Wittich, Karol Wojtechowsky, Ryszard Strohal, Edward Weissmann-Zawidowski, Engelbert Biernacki, Mikołaj Boroevic, Zdzisław Smidowicz, Zygmunt Huppert, Józef Göbel, Leon Scherer, Frnest Remde, Andrzej Bajorek i Karol Lawner; wreszcie

podporucznikami kadeci (zastępcy oficerscy): Alojzy Hanika, Ernest Grünfeld, Abraham Weissenberg, Edward Bezdiczka, Henryk Mikowetz-Minkewitz, Emanuel Dubina, Józef Dybel, Wilhelm Schneck, Emil Stach, Ludwik z Ziemblic Bogusz, Gottlieb Parlicek, Wilhelm Barthel, Karol Mikulski, Jan Klebinder, Hugo Nowak, Józef Nostadt, Karol Zobel, Jan Turczyk, Henryk Duniecki, Teodor Mattis, Dymitr Kustynowicz i Aleksander Brunfaut.

W galicyjskim batalionie strzelców mianowany porucznik Ludwik Köferle kapitanem II klasy.

W galicyjskich pułkach jezdnych mianowani: rotmistrze II klasy Jan Novotny, Józef Dahedl, Jan Turkovic, Franciszek Flanderka i Emil br. Magdeburg rotmistrzami I klasy; porucznicy Henryk Bayer-Bayersburg, Jerzy Lots, Wacław Cervinka, Franciszek Bohac i Władysław Niewiarowski rotmistrzami II klasy; podporucznicy Franciszek Fleischer, Stanisław Wasilewski i Antoni Melisch porucznikami; a kadeci (zastępcy oficerscy) Jan Waclawik, Władysław Łazowski, Stefan Hoffmann, Alfred Fischer, Józef Hajek, Franciszek Kollik, Józef Robitsch, Włodzimierz Zajączkowski, Piotr Czarnota Bojarski, Rudolf Mandl, Jerzy br. Karg-Bebenburg, Antoni Masek, Włodzimierz Rollé, Lionel Frank-Flottenschild, Klemens Liewald, Ludwik Nemling i Rudolf Przihoda, podporucznikami.

† **Ludwik Powidaj.** Z Krakowa dochodzi nas wiadomość o śmierci znanego literata i publicysty Ludwika Powidaja, który dnia 29 b. m. po długich cierpieniach przeniósł się do wieczności w 53 roku życia. Zmarły od lat dwudziestu kilku pracował na polu literackiem i dziennikarskiem, z początku we Lwowie, następnie w Krakowie. Pierwszą obszerniejszą pracą ś. p. Powidaja była monografia historyczna p. t. *Kozacy zaporozcy na Ukrainie*, drukowana pierwotnie w *Dzienniku Literackim.* Pismo to zasilał ś. p. Powidaj przez kilka lat swojemi artykułami krytycznej i literackiej treści. Między innemi ogłosił w niem szereg wspomnień szkolnych, pełnych werwy i humoru. Jak tyle innych talentów, tak i Powidaj ze szkodą literatury przeszedł na pole dziennikarstwa; był dłuższy czas współpracownikiem *Gazety Narodowej*, później redaktorem lwowskiego *Hasła*, po którego upadku przeniósł się do Krakowa, gdzie przez pewien czas redagował pismo polityczne *Kronikę.* Następnie objął redakcyę *Przeglądu Polskiego* i prowadził ją przez lat kilka. W ostatnich latach zbyt krótkiego żywota powrócił do prac historycznych i literackich, ogłosił kilka monografij i drukował w fejletonie *Czasu* dwutomową powieść historyczną. Obdarzony rzeczywistym talentem, którego rozwinąć nie pozwoliły mu niepomyślne warunki życia, pełen najsympatyczniejszych zalet charakteru i serca, ś. p. Ludwik Powidaj zostawia po sobie w bardzo szerokiem gronie przyjaciół i kolegów najlepsze wspomnienie.

(—) **P. Bolesław Augustynowicz** wybrany został członkiem Rady zawiadowczej towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia z dawnego obwodu samborskiego. Na 62 głosujących otrzymał p. Bolesław Augustynowicz 41 głosów.

— **Posiedzenie Rady nadzorczej** Banku krajowego zwołane pierwotnie na 9 listopada odbędzie się o dwa dni wcześniej t. j. 7 listopada. Zmiana terminu spowodowana została tem, że 10 listopada odbędą się wybory delegatów Towarzystwa kredytowego, w których kilku członków Rady udział weźmie.

═ **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. katolickie probostwo *regiae collationis* w Makowej ks. Emilowi Baczyńskiemu, kapelanowi w Nanowy.

═ **Dyrekcya policyi** ogłasza, że jutro i pojutrze ulica piekarska z powodu nader żywej frekwencyi publiczności zwiedzającej cmentarz Łyczakowski zamkniętą będzie dla przejezdnych, zacząwszy od godziny 2 po południu. Dla dojazdu na cmentarz wyznaczoną jest ulica na rurach a dla odjazdu ulica łyczakowska.

(—) **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie odbędzie się dnia 3 listopada w sali kasyna miejskiego o godzinie 7 wieczorem. Dr. Albert Zipper zda sprawę z *Historyi literatury polskiej* dr. Nitschmanna, poczem nastąpią rozprawy nad wnioskami pp. dr. Szachowskiego, Wilczyńskiego i dr. Lewickiego w sprawie reorganizacyi Koła.

— **Komisya konkursu dramatycznego** ogłoszonego z powodu przypadającej na rok przyszły dwóchsetnej rocznicy odsieczy Wiednia, na ostatniem zebraniu swem w Krakowie ze względu, że ostateczny termin pierwszego przedstawienia premiowanego utworu jest jeszcze oddalonym i pragnąc, aby utwor ten był istotnie godny wspaniałej pamiątki, postanowiła przedłużyć termin konkursu pod dawniej ogłoszonemi warunkami do dnia 15 kwietnia, z zastrzeżeniem, iż najdalej do 15 maja 1883 wyda swój wyrok. Z warunków przypominamy, iż utwor konkursowy ma to być sztuka w rodzaju nazywanych ludowemi, najmniej w pięciu odsłonach niegrana jeszcze ani drukowana, i że nagroda wynosi 500 zł. Manuskrypta adresować należy do dyrekcyi teatru w Krakowie.

— **Znakomity artysta sceniczny,** p. Alojzy Żółkowski w Warszawie obchodził w zeszły piątek pięćdziesiątą rocznicę pierwszego swojego wystąpienia na scenie warszawskiej. Żółkowski, syn jednego z najznakomitszych komików i humorystów polskich, Alojzego Gonzagi, autora *Momusa* i wielu utworów scenicznych, urodził się w r. 1814, a po raz pierwszy jako chórzysta opery wystąpił na scenie d. 27 października 1832. *Gaz. Warszawska* w następujący sposób wyraża się o szanownym jubilacie: „Jak Żółkowski z atmosfery opery komicznej przeszedł do komedyi i został nietylko pierwszym aktorem sceny polskiej, lecz artystą europejskiej sławy, tomy by o tem pisać potrzeba. Każda jego rola była uosbionym traktatem estetycznym, psychicznym i obyczajowym, zwierciadłem zbiorowego oblicza społeczeństwa. Po pięćdziesięciu latach od pierwszego wystąpienia na dawnej scenie przy placu Krasińskim, Żółkowski jeszcze te same czary sztuki roztacza teraz na Marywillu. Chwilowe niedomaganie nie pozwoliło mu wczoraj, w rocznicę samą, ukazać się na scenie, lecz nie wątpimy, że rychło, może nawet w przyszłym tygodniu, zobaczy się z wielbicielami swojego wyjątkowego talentu". — Petersburski *Goniec urzędowy* ogłasza, że przy sposobności obchodu pięćdziesiątej rocznicy zawodu scenicznego Żółkowski otrzymał od cesarza rossyjskiego złoty medal do noszenia na szyi na wstędze orderu Andrzeja.

— **Odwilż,** która w sobotę nastała w Rossyi po dwutygodniowych mrozach, umożliwiła statkom, zaskoczonym krą na Wołdze, dostać się do przystani zimowych.

Z Izby sądowej.

(*Nadzór nad gminami*).

(§) Dnia 13 b. m. toczyła się przed trybunałem administracyjnym w Wiedniu rozprawa publiczna w sprawie byłego burmistrza w Stryju Artura Malewskiego, który orzeczeniem Wydziału krajowego z dnia 3 stycznia b. r. uznany został odpowiedzialnym za wszystkie straty, poniesione przez gminę stryjską z powodu głośnej w swoim czasie defraudacyi kasyera Bejnarowicza. Trybunał uchylił w wyroku swoim najpierw podniesiony przez zastępcę Wydziału krajowego dr. Klemensa Raczyńskiego zarzut niekompetencyi, a następnie wchodząc w *meritum* sprawy orzekł, że zażalenie Artura Malewskiego zostaje uwzględnione o tyle, o ile chodzi o odpowiedzialność za szkodę, wyrządzoną przez Bejnarowicza kasie oszczędności w Stryju. Zresztą orzeczenie Wydziału krajowego zostało utrzymane w prawnej mocy. Ponieważ motywa trybunału zawierają poglądy zasadniczej doniosłości i pouczające dla kół bezpośrednio interesowanych kwestyą nadzoru autonomicznego nad majątkami gminnemi, oraz odpowiedzialności naczelników gminnych, przeto podajemy je tutaj w obszerniejszem streszczeniu.

Zarzutu niekompetencyi, podniesionego przez Wydział krajowy z powodu, że wydane przezeń orzeczenie jest dyscyplinarnym wyrokiem, nie uznał trybunał administracyjny słusznym, gdyż pominąwszy wątpliwości, wypływające już z samej noweli gminnej o nadzorze nad majątkami gminnemi, wątpliwości, które trybunał w motywach swoich tylko porusza, nie wydając stanowczej decyzyi — zachodzi ta okoliczność, że orzeczenie Wydziału krajowego nie zawiera essencyonalnego znaczenia wyroku dyscyplinarnego, t. j. nie nakłada kary dyscyplinarnej. Ze zaś samo orzeczenie odpowiedzialności za poniesione przez gminę straty nie może uchodzić za karę dyscyplinarną, to wypływa z noweli gminnej z 17 stycznia 1874 r. wyliczającej taksatywnie wszystkie kary dyscyplinarne a także i ztąd, że ustawa gminna całkiem odrębnie traktuje o kwestyi odpowiedzialności naczelników gminnych (§. 64).

Natomiast uznaje trybunał w zupełności, że Wydział krajowy był uprawniony z ominięciem drogi dyscyplinarnej i zwykłego toku instancyj, orzec odpowiedzialność naczelnika gminy z tytułu swojego prawa nadzoru nad majątkami gminnemi i z mocy obowiązujących w tej mierze ustaw (nowela z 15 lutego 1875 i § 64 ustawy gminnej). Wprawdzie pretensye gminy do naczelnika o wynagrodzenie szkody mają być dochodzone w myśl § 64 ustawy gminnej na zwykłej drodze prawa, ale przedtem w drodze administracyjnej musi być odpowiedzialność naczelnika zbadana i orzeczona. Ocenienie i osądzenie czynności urzędowych naczelnika gminy wypływających z norm prawa publicznego oraz połączonej z tem odpowiedzialności, nie może być pozostawione sędziemu cywilnemu, gdyż tylko powołane do tego władze administracyjne mogą orzec, czy w danym razie pewna czynność urzędowa miała być spełniona przez naczelnika gminy, czy jej dopełnił lub zaniedbał, czy wreszcie gmina może z tego powodu podnieść pretensyę do odszkodowania.

W zażaleniu swojem pan Artur Malewski powołał się na § 34ty ustawy gminnej, który wyraźnie sądom przekazuje orzeczenie o wysokości szkody a władzom administracyjnym orzeczenie o obowiązku odszkodowania, kiedy tymczasem § 64 ustawy gminnej nic nie wspomina o orzeczeniu władzy administracyjnej, z czego wrzekomo wypływać ma, że w wypadkach § 64 objętych tak o odpowiedzialności jak i o wysokości szkody tylko sąd orzekać może. Na to odpowiada trybunał w swoich motywach, że § 34 traktujący o odpowiedzialności samej gminy za szkody z jej winy powstałe, stanowi specyalne unormowanie kompetencyi politycznej władzy powiatowej, działającej w tym razie w porozumieniu z Wydziałem powiatowym. Takie specyalne unormowanie kompetencyi jest już z tego powodu uzasadnione, że sama gmina nie może przecież stanowić o własnej odpowiedzialności i obowiązku odszkodowania. Podobny wyjątek od ogólnej kompetencyi autonomicznych organów administracyjnych byłby nietylko niepotrzebny, lecz nawet zbyteczny co do wypadków § 64 ustawy gminnej objętych, gdzie chodzi tylko o osobę naczelnika gminy.

Nie ma także żadnej kollizyi między orzeczeniem Wydziału krajowego a kompetencyą sądu, gdyż, jak trybunał administracyjny dalej podnosi, sąd ma orzekać o samej pretensyi gminy do odszkodowania, a więc o tem, czy i o ile zachodzą cywilnoprawne warunki, aby zlikwidowana kwota szkody nałożona została na pozwanego funkcyonaryusza. Tej kwestyi nie rozstrzyga orzeczenie Wydziału krajowego, lecz owszem zastrzega ją wyraźnie decyzyi sądu.

Następuje rozbiór zarzutów podniesionych w zażaleniu przeciw traktowaniu samej sprawy przez Wydział krajowy Trybunał administracyjny nie uznaje słuszności tych zarzutów, bo istota czynu została przez organ Wydziału krajowego prawidłowo na miejscu zbadana a naczelnik gminy miał sposobność do wykazania, że nie jest winny. O naruszeniu form procedury administracyjnej nie może być mowa, gdyż postępowanie w sprawach tego rodzaju nie jest żadną specyalną ustawą unormowane a Wydziałowi krajowemu służy prawo przeprowadzać dochodzenie przez własne organa i stwierdzać istotę czynu przez zeznania świadków i rzeczoznawców, których za wiarogodnych uważa.

Zgodnie z wynikami śledztwa przeprowadzonego przez Wydział krajowy wykazuje trybunał administracyjny w swoich motywach, że były naczelnik gminy Artur Malewski nie dopełnił czynności urzędowych, jakie nań wkładała obowiązująca instrukcya kasowa z 14 kwietnia 1837 l. 3768 (Zbiór ustaw prowincyonalnych z r. 1837 Nr. 66) republikowana przez Wydział krajowy w r. 1872. Cały ten wywód pomijamy, gdyż ma on znaczenie tylko dla sprawy samej i nie zawiera żadnej zasadniczej konkluzyi, któraby jako norma na przytoczenie zasługiwała.

Co do defraudacyi popełnionej przez Bejnarowicza w kasie oszczędności, której gmina jako poręczycielka całości funduszów, stratę zwrócić musiała, trybunał administracyjny nie uznał odpowiedzialności byłego naczelnika gminy uzasadnioną, gdyż w orzeczeniu Wydziału krajowego nie wykazano, że defraudacya wynikła z niedopełnienia obowiązków prawnie na naczelniku gminy w tej mierze ciążących t. j. że naczelnik gminy nie wykonał czynności urzędowych, do jakich wobec administracyi kasy oszczędności był obowiązany. Trybunał podnosi zasadniczo, że przy orzekaniu odpowiedzialności naczelnika gminy na podstawie §. 64 ustawy gminnej chodzi głównie o jego czynności urzędowe, gdyż za te tylko czynności staje się on gminie odpowiedzialnym. W niniejszym wypadku oznaczenie czynności urzędowych, przepisanych a niedopełnionych, wydało się trybunałowi administracyjnemu tem potrzebniejszem, ile że w statutach kasy oszczędności nie ma wzmianki o czynności urzędowej naczelnika gminy a zarząd tej kasy poruczony jest osobnemu organowi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** zwiększył się znacznie w ubiegłym tygodniu (od 14 do 21 października) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: Za 100 kilogramów pszenicy 8·15 zł. do 8·85 zł., żyta 5·75 zł., do 6·05 zł., jęczmienia browarnego 6·20 zł., do 6·75 zł., jęczmienia pastewnego 4·60 zł., do 4·85 zł., owsa 4·80 zł., do 5·15 zł., hreczki 6·30 zł. do 6·55 zł., kukurudzy 5·10 zł., do 6·85 zł., prosa 6·— zł. do 6·25 zł. grochu kuchennego 7·25 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5·— zł., do 6·— zł., soczewicy 15·— zł., do 18·— zł., fasoli 8·— zł., do 13·— zł., bobiku 5·75 zł. do 6·— zł., wyki 4·50 zł., do 5·25 zł., koniczyny 20·— zł., do 55·— zł., tymotki 28 zł., do 32 zł., anyżu rossyjskiego 24·— zł., do 25·— zł., anyżu płaskiego 24·50 zł., do 27·50 zł., kminku 22·— zł., do 25.— zł., rzepaku zimowego 13·25 zł., do 13·80 zł., rzepaku letniego 11·— zł. do 11·50 zł., rzepiku zimowego 11·50 zł., do 11·75 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·50 zł., lnianki 10·50 zł., do 11·25 zł., nasienia lnianego 9·25 zł., do 11·75 zł., nasienia konopnego 8·25 zł., do 9·— zł., chmielu 230 zł., do 270 zł., nafty zwykłej 20·25 zł., do 21·25 zł., nafty salonowej 24·25 zł., do 25·25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 29·40 zł., do 30·— zł.. spirytusu terminowego 29·— zł., do 29·10 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 20,128.600 kilogramów i 11.477 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,276.400, mąki i wyrobów mącznych około 309.232, nasion olejnych około 814.100, drzewa budulcowego i opałowego około 1,066.700, nafty i wosku ziemnego około 79.600, spirytusu około 189.800, jaj około 631.200, wełny około 171,400, buraków około 219,100, soli około 450.500 i węgli kamiennych około 1,331.600 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 130 sztuk wołów, 9,289 sztuk owiec, 2,024 sztuk nierogacizny i 34 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,740 000 kilogramów i 4.794 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 6.059,000 kilogramów, 548 sztuk bydła rogatego, 3.146 sztuk nierogacizny i 1,100 sztuk różnego innego bydła, na ruch zaś ku Wschodowi 681,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju: 1,845.000, mąki i wyrobów mącznych 530.000, spirytusu 46.000, produktów zwierzęcych 94.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,698.000, kamieni 128.000, węgli brunatnych 60,000 i wapna 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionymi przez inne koleje towarami ogółem 2,954.020 kilogramów i 199 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 150,5 0, mąki i wyrobów mącznych 75.310, kartofli 45,300, drzewa budulcowego i opałowego 1,603,960, spirytusu 4,230, jaj 5,930, kamieni i gipsu 22,900, mięsa 1,280, skór 9,990, soli 70,850, i zapałek 1,600 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 131 sztuk wołów i 68 sztuk nierogacizny.

*** **Wyrób wódki i piwa.** W wrześniu roku bieżącego wyrobiono w 184 gorzelniach galicyjskich ogółem 1,560.439 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 160 browarach wywarzono ogółem 39.750 hektolitrów piwa.

*** **Cukrowarnia** w Sędziszowie zgłosiła we wrześniu roku bież. do opodatkowania 40.716 centn. metrycznych buraków surowych.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** We wrześniu roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 107.760 metr. centn, sprzedaż zaś 91.475 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszł. wynosiła produkcya 96.495. a sprzedaż 86.681 metr centn Z porównania wypływa, że we wrześniu roku bieżącego była produkcya o 11 265 metr. centn. większą a sprzedaż zaś o 4.794 metr. centnarów większą niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

Wiedeń, 30 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ przypędzono ogółem 2.465 sztuk wołów, między temi 433 galicyjskich, 1.726 węgierskich, 306 niemieckich. Ogólny przypęd był o 750 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był nader ożywiony. Ceny podniosły się przecięciowo o 2 zł. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły tuczne płacono po 59 do 62 zł., wołów z paszy wcale nie było, węgierskie tuczne po 57—62·50 zł., towar najlepszy po 63—64·50 zł., woły z paszy po 49—54 zł., niemieckie po 56—65·50 zł., krowy po 52 do 57 zł., buhaje po 47—52 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Tyrol i Karyntya zostały nawiedzone nową katastrofą może dotkliwszą jeszcze niż wrześniowa. Doniesienia prywatne dzienników kreślą przerażający obraz zniszczenia, zrządzonego ostatniemi wylewami. Liczne miejscowości, które w czasie powodzi wrześniowej uniknęły szczęśliwie klęski, przedstawiają dzisiaj smutny widok spustoszenia. Niektóre zamienione są w jedno wielkie jezioro. Drogi i publiczne gościńce zostały częścią zburzone, częścią zagrożone, tamy poprzerywane, mosty pozrywane. Tysiące mieszkańców pozostały bez dachu, chleba, odzieży, w wielu bowiem miejscowościach wezbrane rzeki dokonały z przerażającą szybkością dzieła zniszczenia. Jak w wrześniu, tak i obecnie rząd czyni wszystko, aby przyjść w pomoc dotkniętej tak srodze ludności. W tym celu. jak doniósł o tem wczoraj telegram, odbyła się w Wiedniu rada ministeryalna, na której zastanawiano się nad sposobem publicznej pomocy. Według najświeższych telegraficznych doniesień z Tyrolu i Karyntyi, woda wprawdzie opada i deszcze ustają, niebezpieczeństwo jednak jeszcze nie minęło. Szkody nie dadzą się jeszcze obliczyć, w każdym razie, jak mówi depesza, są ogromne.

W Lublanie odbyło się pozawczoraj liczne zebranie wyborców, na którem jednogłośnie proklamowano burmistrza dublańskiego Grasseliego kandydatem na posła do Rady państwa w miejsce p. Schneida, który złożył dobrowolnie mandat. P. Grasseli przyjął kandydaturę i przyrzekł popierać wszelkiemi siłami interesa Lublany, kraju i narodowości słowiańskiej.

Pester Lloyd, wspominając o nadziei ukończenia rozpraw delegacyjnych w połowie listopada, tak pisze: „Nadzieje tego rodzaju nie zdają się być całkowicie usprawiedliwione, tem mniej, że aby gruntownie załatwić przedłożenia rządowe, potrzeba będzie najmniej sześciu do siedmiu posiedzeń komisyjnych i czterech lub pięciu posiedzeń pełnych. Nadto trzeba wziąć w rachubę nadzwyczajne i nieprzewidziane okoliczności, które mogą przedłużyć sesyę o dni kilka Bądź co bądź, zawsze można liczyć na to, że delegacye załatwią się z swojemi pracami najpóźniej do 20 listopada, przeto w terminie, w którym chcianoby zwołać Radę państwa i umożliwić sejmowi węgierskiemu podjęcie prawodawczych czynności przerwanych przez obrady delegacyi."

Komisye delegacyi austryackiej rozpoczną dopiero dnia 3 listopada narady, wcześniejszemu bowiem zebraniu się ich stanął na przeszkodzie nawał materyału, z którym referenci muszą się dopiero należycie obznajomić. Natomiast komisye delegacyi węgierskiej, mianowicie dla spraw zagranicznych i wojskowych, odbyły już przedwczoraj posiedzenia. W pierwszej ułożono pytania, które na dzisiejszem posiedzeniu zostaną postawione panu ministrowi spraw zagranicznych, w wojskowej zaś pan minister wojny uzasadniał w obszerniejszej mowie i na podstawie ścisłych dat przeprowadzoną już po części reorganizacyę armii

Cesarz niemiecki powrócił d. 29 b. m. w dobrem zdrowiu do Berlina.

Nordd. Allg. Ztg. podaje dzisiaj dokładne zestawienie rezultatu ostatnich wyborów do Izby pruskiej. W nowej Izbie będzie zasiadać: 136 konserwatywnych, 100 członków centrum, 68 narodowo-liberalnych, 51 wolno-konserwatywnych, 38 postępowców, 20 secesyonistów, 18 Polaków, 2 Duńczyków Zdaniem przytoczonego organu ani prawica ani lewica same przez się nie będą mogły utworzyć większości, za to konserwatywni i centrum potrafią bez pomocy frakcyi polskiej utworzyć większość potrzebną do prawomocności uchwał, i ta ewentualność zdaje się cieszyć najbardziej *Nord. All. Ztg.*

Dzienniki berlińskie, mające styczność z kołami rządowemi zapewniają, że sejm zostanie otwarty 14go listopada *Kreuz Ztg.* donosi nawet, że ceremonii otwarcia dopełni sam cesarz. Ks. Bismarck natomiast nie weźmie udziału w tym akcie, zamierza bowiem przybyć do Berlina dopiero w ostatnich dniach listopada.

Köln. Ztg. podaje w depeszach z Paryża następujące wiadomości: Dnia 27 października otrzymali członkowie rady miejskiej Paryża, odbywający właśnie posiedzenie, pismo grożące wysadzeniem w powietrze sali obrad, jeżeli nie uchwalą natychmiast uchylenia oktrojowanych przez rząd statutów.

Prezes gabinetu Duclerc konferował z posłem rządu szwajcarskiego p. Kern o rewolucyjnych agitacyach w Szwajcaryi. Rząd związku helweckiego ojawia wszelką gotowość do przedsięwzięcia śledztwa, poczytuje jednak rozpowszechniane pogłoski za przesadne

Rano 28 października musiała policya paryska zdzierać w okolicy giełdy, na przedmieściu St. Germain i innych częściach miasta, plakaty, który się kończyły okrzykiem: „Śmierć wyzyskiwaczom! Niech żyje rewolucya socyalna!" Pałac elizejski i inne gmachy publiczne pilnowane są przez straż wojskową a i właściciele prywatni każą zamurowywać okna u swoich piwnic

Agence Havas podaje następujący komunikat półurzędowy: „Najświeższe wypadki w Montceu-les-Mines i Lugdunie zaniepokoiły opinię publiczną. Zdaje się wprawdzie, że zajścia te są dotychczas bez związku z sobą, nie podlega wszelako wątpliwości, iż są dziełem stowarzyszenia, które posiada swego naczelnika i szefów za granicą i które zdołało w ostatnich latach rozpowszechnić swoje roboty we Francyi. Dziś, kiedy rząd bacznie czuwa nad spiskiem, opinia publiczna nie ma powodu niepokojenia się, gdyż rząd jest stanowczo zdecydowany stłumić sprężyście wszelkie zbrodnicze usiłowania i utrzymać porządek publiczny".

Französische Correspondenz dowiaduje się, że podczas ostatniego przyjęcia ciała dyplomatycznego przez szefa francuskiego gabinetu, reprezentanci interesów zagranicznych oświadczyli otwarcie p. Duclerc, iż rządy ich upatrują groźny charakter w obecnych rozruchach anarchicznych we Francyi. Z drugiej strony jednak poufne porozumienia z rządami obcemi dały rządowi francuskiemu pewne wskazówki, które ułatwią wykrycie stosunków rewolucyonistów francuskich z zagranicznymi.

Temps donosi, że w Paryżu odkryły władze nowy tajny związek, który nosi nazwę *Anarchia* i posiada liczne agentury we Francyi. Grupa francuska posiadać ma 80 korespondentów, a włoska i angielska po pięciu, szwajcarska czternastu.

Rochefort ogłosił w swoim dzienniku *Intransigeant*, że wyjeżdża do Montceau-les-Mines, ażeby tam osobiście rozdać pomiędzy rodziny uwięzionych socyalistów wsparcia pieniężne.

Z Marsylii donoszą o wielkich powodziach w południowej Francyi. Kilka rzek wystąpiło z brzegów, mnóstwo miejscowości stoi pod wodą. Kolej żelazna pod Cannes została przez powódź zupełnie zburzona, dworzec kolejowy pod wodą. Pod St. Raphael rozbiło się dziesięć okrętów.

Memorial diplomatique donosi, że rokowania mocarstw w kwestyi egipskiej rozpoczną się dopiero po ukończeniu procesu przeciw Arabiemu.

Według telegraficznych doniesień znany dotychczas rezultat wyborów do Izby włoskiej jest następujący: W okręgu wyborczym rzymskim zostali wybrani: Minister Bacceli, Piancini (progresista), Corazzi (umiarkowany) Coccapielli (stronnik monarchii) Depretis, Boccarini. W okręgu weneckim wybrano także czterech progresistów, dwóch umiarkowanych; w turyńskiem przeszli sami progresiści; w florenckim trzech progresistów, jeden umiarkowany; w palermitańskim: sami progresiści, między niemi Crispi; w neapolitańskim sami progresiści, między nimi Nicotera; w genueńskim trzech progresistów, jeden umiarkowany; w medyolańskiem czterech radykałów, jeden progresista Correnti; w Brescii: sami progresiści, między niemi Zanardelli w drugim okręgu trewizańskim: Luzzatti, Visconti Venosta.

Telegram z Konstantynopola donosi, że lord Dufferin odpowiedział wymijająco na notę W. Porty z dnia 17 b. m. w kwestyi wycofania z Egiptu wojsk angielskich.

Egipska rada ministrów obradowała onegdaj nad położeniem Sudanu. Izmaił-basza wzbrania się objąć komendę nad wojskami egipskiemi bez znacznych posiłków. Rada ministrów uchwaliła bezzwłocznie wysłać jeszcze wojska do Sudanu.

Komisya śledcza przesłuchała w procesie Arabiego pewnego rotmistrza, który zeznał, że po bombardowaniu Aleksandryi słyszał rozmowę pomiędzy Arabim a Mahumed Semi-baszą, w której oba się zgodzili, że nic już więcej nie pozostaje do czynienia, jak spalić miasto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 października. *Wiener Zeitung* ogłasza Najw. rozporządzenie wedle którego 500.000 zł. przeznaczone reskryptem z dnia 26 z. m. dla ludności tyrolskiej mają być użyte bezzwłocznie na zapomogi do których zwrotu ludność nie będzie obowiązaną.

Fremdenblatt donosi, że w powiatach nawiedzonych powodzią ma być znacznie powiększony personal technicznych urzędników; władzom wojskowym polecono dostarczać żołnierzy dla niesienia ratunku.

Zdaniem tego dziennika Najw. rozporządzenie ma jedynie na celu przyjście w pomoc najpierwszym potrzebom. Techniczne kwestye wymagają dłuższego czasu i głębszej rozwagi, jednak już teraz poczyniono potrzebne kroki, aby odnośne przedłożenie mogło być oddane jak najrychlej pod dyskusyę parlamentarną.

Wiedeń, 31go października. Do *Pol. Corresp.* donoszą z Belgradu: Cały gabinet podał się wczoraj do demisyi, której król jednak nie przyjął.

Celowiec, 31go października. Stan wody jest w ogóle wyższy niż nim był we wrześniu. Mosty na Drawie pod Rosegg i Unterdrauburg zostały zerwane. Doliny Gaili Drawy zamienione w jedno wielkie jezioro. Komunikacya wszelka przerwana. Ludność zrozpaczona.

Peszt, 31 października. Exposé ministra wojny w komisyi wojskowej delegacyi węgierskiej zrobiło

jak najlepsze wrażenie. Z projektowanych 15 korpusów będzie 6 w Węgrzech dyslokowanych. Pułk dla kolei i telegrafów będzie bez nowych wydatków utworzony. Komendy generalne będą zniesione a tylko 6 komend armii na wypadek wojny ustanowione. Organizacya ta ma być do kwietnia przeprowadzoną.

Peszt, 31 października. Komisya wojskowa delegacyi węgierskiej obradowała nad ordinanarium budżetu wojennego. W dwugodzinnej mowie minister wojny objaśniał i wykazywał dodatnie strony najświeższego rozporządzenia, odnoszącego się do reorganizacyi wojska i nadmienił, że reorganizacya została przeprowadzoną tylko częściowo i odpowiednio do potrzeb. Cały plan reorganizacyjny będzie mógł być dopiero wtenczas przeprowadzony, gdy uchwały delegacyi otrzymają Najwyższą saukcyę. Po przeprowadzeniu reorganizacyi łatwiejszą będzie administracya wojska, łatwiej da się dokonać uruchomienie. Z pomocą organizacyi korpusów terytoryalnych chciano wytworzyć odpowiedniejszy system terytoryalny, mianowicie w tym kierunku, aby w razie mobilizacyi znajdowały się odpowiednio ugrupowane w obrębie każdego korpusu wszystkie rodzaje broni i wojskowe zakłady. Komendanci korpuśni w liczbie 15 zostają bezpośrednio pod rozkazami ministra wojny. Każdemu komendantowi będzie dodany *adlatus*. Minister wojny przedstawił następnie pojedyncze szczegóły planu organizacyjnego. Komisya uchwaliła odroczyć obrady nad preliminarzem do dnia następnego.

Berlin, 31 października. (*Tel. pryw.*) W nowej Izbie deputowanych zasiędzie 74 urzędników administracyjnych, pomiędzy tymi 42 landratów. Wybrano 38 sędziów, z których 25 należy do centrum.

Paryż, 31 października. Wczoraj uwięziono w Lugdunie siedmiu anarchistów poszlakowanych o zbrodnię morderstwa, dwóch zaś o fabrykowanie dynamitu.

Belgrad, 31 października. (*Tel. pryw.*) Risticz i były minister spraw wewnętrznych Radziwoj Miłojkowicz konferowali wczoraj z królem. Całe stronnictwo liberalne złożyło hołd królowi. Na przemowę Risticza odpowiedział król dłuższą mową, przyczem położył nacisk na konieczność zlania się stronnictwa liberalnego z partyą postępowców, ponieważ tylko w ten sposób da się położyć tamę wichrzycielom i czynnikom dążącym do rozkładu. Risticz odparł, że stronnictwo jego pójdzie za radami króla.

Belgrad, 31 października. Stronnictwo radykalne uchwaliło wczoraj wystąpić otwarcie przeciw obecnemu rządowi i wysłać deputacyę do Króla z zapewnieniem wiernopoddańczych uczuć dla Króla i Dynastyi.

Belgrad, 31 października. Król powołał wczoraj byłego prezesa gabinetu Risticza, i byłego ministra spraw wewnętrznych Miłojkowicza celem zasięgnięcia ich rady w kilku kwestyach zostających w związku z obecną sytuacyą i z tąd powstała pogłoska, że Risticz otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu. Pogłoska ta jest bezpodstawną.

Rzym, 31 października. Wszyscy członkowie gabinetu, którzy zasiadali w Izbie w charakterze deputowanych, zostali ponownie wybrani. Depretis został wybrany w dwóch okręgach, Baccarini w trzech. Wybory odbyły się w należytym porządku.

Londyn, 31 października. *Pall Mall Gazette* donosi, że rząd postanowił wysłać lorda Dufferina do Kairu z poleceniem przeprowadzenia układów w sprawie uregulowania położenia Egiptu.

Londyn, 31 października. Na posiedzeniu Izby niższej Northcote zapowiedział, że we czwartek wniesie interpelacyę do rządu z zapytaniem w jaki sposób, i jakiemi środkami pokryje koszta okupacyi Egiptu.

Na zapytanie oświadczył Dilke, że dotychczas nie został jeszcze uregulowany skład komisyi mającej się zająć zbadaniem pretensyj tych osób, które w czasie wypadków aleksandryjskich postradały swoje mienie.

Tryest, 31 października. (*Tel. pr.*) Dzienniki włoskie donoszą, że minister sprawiedliwości Zanardelli zażądał od generalnego prokuratora Wenecyi przesłania mu wszystkich aktów odnoszących się do procesu emigrantów tryestyńskich.

Konstantynopol, 31 października. Sułtan przyjmował przedwczoraj na osobnem posłuchaniu Nelidowa i udzielił mu wielką wstęgę orderu *Osmanie*.

Kair, 31 października. Najświeższe doniesienia z Sudanu są dość niepomyślne. Chartun jeszcze niezagrożony. Fałszywy prorok oblega ciągle jeszcze stolicę prowincyi Kardofax. Baker basza twierdzi że w trzech tygodniach będzie można wysłać do Sudanu 1000 wojska. Rada ministeryalna zatwierdziła z małemi zmianami plan organizacyi wojska wypracowany przez Baker baszę.

Kair, 31 października. Obiega pogłoska, że 500 żołnierzom angielskim pozwolono wziąść udział w wyprawie sudańskiej.

Nowy Jork, 31 października. Zgorzał tu do szczętu jeden z większych teatrów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 30 październ. 1882 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 174·—, Węg. Akcye kredyt. 296 25, Akcye anglo-austr. 126·—, akcye banku Union 121·10, Akcye kolei Karola Ludwika 311·25, Akcye kolei północnej 279·50, Akcye kolei południowej 131·20, Akcye kolei Alföd. 169·50. Akcye kolei Elżbiety 211·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cisy 109·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 119·25, Akcye banku związkowego 115·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18$\frac{3}{4}$, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —.—, Usposobijenie osłabione.

Wiedeń, 30 październ. 1882, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 304·40, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 310.—, Południowa —·—, Renta papierowa 76·60, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·70, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·46·$\frac{1}{2}$, Rubel pap. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 październ. 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 306·20, Anglo-Austr. 125.50, Unionbank 120·50, Kolej Karola Ludw. 310·75, Południowa 132·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·— Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·46·$\frac{1}{2}$, Rubel papierowy 1·18$\frac{3}{4}$. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 30 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·30 do 9·35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 194·50 m., żyto —·— m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 63·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 61·— fr., olej rzepakowy 81·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się 7my arkusz „Sprawozdania z Wystawy rolniczej i przemysłowej w Przemyślu“.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 października 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	310	50	314	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	25	171	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	309	—
anku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. Li t. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	50	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	50	100	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41\frac{1}{2}$ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	60	100	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	58	5	62
Napeleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	72	9	82
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	62
„ „ papierowy	1	$17\frac{1}{2}$	1	$19\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich	58	10	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 października 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.50	76.65
luty-sierpień	76.60	76.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.25	77.40
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.25	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.50	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	36.—	38.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.—	92.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.45	95.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	99.—	99.75
Galicyi	100.—	100.40
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	97.70	98.20
Węgier	98.75	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.80	125.2
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.25	304.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	832.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	585.—	587.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	211.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2785.—	2790.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	311.—	311.50
Lwow.-Czrn. kolej po 200 zł. wa. w sr	168.—	169.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	342.—	342.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	139.25	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 3? latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	101.90
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.—	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.10	100.5
Węg. Tow. ziem. akc. po $5\frac{1}{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ proc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.50
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.10
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.50
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ pr.	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	93.—
z r. 1867	100.25	100.50
z r. 1868	95.30	95.80
z r. 1872	—.—	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.70	94.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.25	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19. 5
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.45
Paryż za 100 fr.	47.17.50	47.22.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.46.50	9.47.—
Rossyjski imperyał	9.74.—	9.76.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 30 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	65
„ „ „ w srebrze	77	40
Renta w złocie	95	40
5% austr. renta marcowa	92	30
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ „ kredytowego	305	—
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$46\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L 15399. (7372 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Sopotnia mała, w gminie katastralnej Sopotnia mała, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu:

Palcza, Leśnica, Stronie, Zakrzów, Baczyn, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Żembrzyce, Sleszowice górne, Dom. 15 pag 325, Sleszowice dolne, Dom. 115 pag. 138, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach:

Czaniec, w gminie katastralnej Czaniec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

II. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Boczów, Wola wieruszycka, Wola nieszkowska, Kępanów, Łąkta dolna, Rajbrot, Ubrzeż, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Czaczów vel Chaczów, przyległość do Nawojowej Dom. 13, pag. 31, Bącza, Dom. 395, pag. 354, Kunina Dom. 395, pag. 282, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Regietów ad Konieczna Dom. 58 pag. 403, Regietów wyżny Dom. 38, pag. 561;

Ropica ruska, przyległość do dóbr Biecz, Dom. 63 pag. 206, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Krulowa ruska ad Ptaszkowa, Bogusza, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Hyszówki, Poremba wielka, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Szaflary w gminie katastralnej Szaflary, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie;

Chmielnik ad Tyczyn, Dom. 15 pag: 119, Borówki z Chmielnika, Dom. 209, pag, 213, w obrębie rzeczonych gmin kaśastralnych w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Dornbach (kolonia) Opalenisko, przyległość do Grodziska, Dom. 40 pag. 287 i Gelarów czyli Gelershof (kolonia) w obrębie rzeczonych gmin katastralnych; w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Białobrzegi przyległość poprzednio do dóbr Tryncza, Sonina, Korniatków, Dom. 41 pag. 57, Ksawerówka Dom 526, pag. 21 w obrębie rzeczonych gmin katastralnych: w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie:

Nienadówka dolna, Dom. 21 pag. 415 i Nienadówka górna, Dom. 21 pag. 421, w gminie katastralnej Nienadówka, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Tropie przyległość do Strzyżowa Dom. 33 pag, 421 i Łętownia Dom. 33 pag. 427, w obrębie gminy katastralnej Tropia z miejscowością Łętownia; Dobrzechów w gminie katastralnej Dobrzechów, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Białoboki, Mokra, Strona, przyległość do Przeworska, dotychczas w Tabuli krajowej we Lwowie w dwóch oddzielnych ciałach tabularnych pod nazwami: „Mokra“ Dom. 12 pag. 255 i „Strona“ Dom, 12 pag. 259 zapisanej, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kolbuszów miasto, w gminie katastralnej Kolbuszowa miasto, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowane za nowe wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 listopada 1882 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie;

wymienione pod I w sądzie obwodowym w w Wadowicach, pod II w sądzie krajowym w Krakowie; pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzają zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykaz tabularn. nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykaze lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Wadowicah;

co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie;

co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

co do wykazów tabularnych ad IV do sądu obwodowego w Rzeszowie; najdalej do dnia 31 grudnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgach hipotecznych w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej

Kraków, 28 września 1882.

Ł. 1920 (7443)

C k komisya hipeteczna przy Prezydyum c k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Podmanastyrek powiatu sądowego Podbuzkiego w tymże c. k. sądzie złożone zostały do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c k. sądzie powiatowym w Podbużu do dnia 10go listopada 1882, w którym to dniu, w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną

Sambor, 26go października 1882.

L. 215. (7446)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Petrążne z dniem 4go listopada 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 28 października 1882.

Kuratele.

L. 4333. (7412 1—3)

Oleksa Truszyk, włościanin z Horyhlad uznany marnotrawcą.

Kurator Fedor Hryhorciów z Horyhlad.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tłumacz, 20 lipca 1882.

L 9317. (7316 3—3)

Petro Mykietiuk z Rakowczyka uchwałą c. k sądu obwodowego w Kołomyi za marnotrawcę uznany zostaje pod kuratelą Fedora Mykietiuka.

Z c k miej. del. sądu powiatowego

Kołomyja, 30 września 1882.

L. 8518. (7381 2 - 3)

Iwana Wiwczarowskiego uznano marnotrawcą, kuratorem Iwan Korczowy, obaj w Berezowicy wielkiej.

C. k. sąd powiatowy miej, del.

Tarnopol, 10 czerwca 1882.

L. 4357. (7396 2—3)

Karol Wehrstein urlopowany z płacą odstawkową kapitan 9. pułku piechoty uznany został obłąkanym i ustanowiono dlań kuratorem Frydryka Zechenter kapitana domu inwalidów we Wiedniu.

C k. sąd powiatowy.

Starasól, 30 września 1882.

Licytacye.

Z. 2733 (7433 1—3)

Beim Bolechower k. k. Bezirksgerichte werden wegen Einbringung der durch Abraham Neubau beziehungsweise dessen Cessionerin Feige Liebermann erlegte Forderung pr. 60 fl. ö W sNG. die Realität sub CN. 118 in Bolechow ruski des Andruś Jakimów, den 16 November den 22 Dezember 1882 nur um oder über, an 22 Jänner 1883 auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden.

Der Ausrufspreis beträgt 354 fl. ö. W, und das 10 prc. Vadium.

Das Pfändungs- und Schätzungs-Protokoll, so wie die näheren Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Bolechow, 5 Juni 1882.

L. 3931. (7426 1—3)

W dniach 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Majera i Reizi Batknechtów tudzież Markusa i Arona Batknechtów własnych pod Nk 338 i 358 w Dobrotworze położonych nieintabulowanych, celem zaspokojenia sumy 225 złr. w. a. na rzecz Towarzystwa kredyt. w Busku.

Cena wywołania 800 złr. w. a. wadyum 10 prc. to jest 80 złr w. a. Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka dnia 25 września 1882.

L. 3401. (7283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, na zaspokojenie sumy pożyczkowej 400 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 331 złr w a. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, to jest: dnia 21 listopada 1882, dnia 19 grudnia 1882 i dnia 16 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna egzekucyjna licytacya realności Nr. 26 w Stojowicach dłużnika Józefa Mitania własnej w powiecie Wielickim leżącej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 900 złr. w. a. wadyum 90 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 4 października 1882.

L. 23072. (7303 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu, jako władza nadopiekuńcza, podaje do publicznej wiadomości, że apteka w Drohobyczu niegdyś do śp. Ludwika Dobrzynieckiego należąca jest do wydzierzawienia na lat 3 tj. od 1 grudnia 1882 do 1 grudnia 1885.

Kaucya dzierzawna wynosi 1500 złr. a wadyum 300 złr. Mający chęć wydzierzawienia winni oferty swoje zaopatrzone w wadyum najdalej do dnia 15 listopada 1882 do sądu tutejszego wnieść. Inne warunki mogą być w sądzie tutejszym przejrzane.

Drohobycz 19 października 1882

L. 12315. (7444 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia przez c. k. uprz. gal. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Mojżeszowi Lautmanowi wywalczonej, resztującej sumy 6951 złr. 24 ct. w a. z pn. pomusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Przybyłów w powiecie Tłumackim położonych wedle Dom. 199 pag 51 n. 37 haer. do dłużnika Mojżesza Lautmana należących w jednym terminie dnia 14 grudnia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjętej 102900 złr. atoli dobra te przy powyższym terminie także poniżej rzeczonej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane być mogą.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania t. j. 5145 złr. a. w. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal kasy oszczędności bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal akc. banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr węgierskiego banku a mianowicie obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej notowanego.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony interesowane, a to wiadomych do rąk własnych, zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomego Klemensa i Elżbietę małżonków Knihinickich, tudzież tych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała albo wcale nie albo za późno doręczoną została lub którzyby po dniu 15 grudnia 1880 do tabuli weszli do rąk kuratora pana adwokata dr. Bardacha z zastępstwem p. adwokata dr. Katzenellenbogena zawiadamia.

Stanisławów 23 września 1882.

L. 2476. (7279 1—3)

C. k Sąd powiatowy odbędzie w dniu 9 listopada, 23 listopada i 21 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż $^1/_4$ części realności pod Nr. 3 we Frysztaku wedle Libr. Dom. Tom. II pag. 138 n. 2 haer. Maryanny Kowalskiej własnej, na rzecz Chaima Kleinmana pto. 294 złr

Frysztak 17 lipca 1882.

L 2553. (7442 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zapewnienia na rok 1883 dostawy żywności dla chorych i zdrowych więźni c. k. sądu obwodowego i c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie dnia 15 listopada 1882 zaś celem zapewnienia dostawy innych potrzeb dla tych więźni dnia 16 listopada 1882, każdym razem o godzinie 9 rano licytacya in minus przedsiętą będzie, jak to:

	Złożyć się mające wadynm w kwocie zł.	ct
Przedsiębiorstwo dostawy żywności	1525	
8640 kilogramów żytnej długiej słomy	17	50
453·22 metrów kubicznych drzewa opałowego bukowego	130	
1578 439/1000 kilogramów nafty; 30 kilogramów świec łojowych; 200 kilogramów mydła; 100 „ smalcu; 24 118/1000 metrów wełnianego knotu	56	
mniejszych potrzeb	4	20
robót bednarskich	10	
robót ślusarskich	3	
robót szklarskich	5	
robót blacharskich	3	
robót kowalskich	1	

Wadya złożone być mają gotówką lub w obligacyach prawem dozwolonych, według ostatniego kursu, lecz nie nad wartość nominalną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym c. k. sądzie.

Pisemne, wedle przepisów wygotowane i w wadyum opatrzone oferty przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 21 października 1882.

L. 4417. (7440 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie w sprawie Samuela Auerbacha przeciw Mendlowi Winkler o zapłacenie sumy 1200 złr a. w. z pn. czyni wiadomo, że na dniu 27 listopada i 11 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż $^2/_3$ części sklepu w Husiatynie pod l. 29 położonego, pod warunkami już w t. s uchwale z dnia 21 kwietnia 1882, l. 1511 ułożonemi i przez c k. sąd krajowy wyższy zatwierdzonemi.

Husiatyn dnia 15 października 1882.

L. 4447. (7422 1—3)

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą ilości papierów na rok 1883 w drodze pisemnych ofert zabezpieczone:

Bibuła:

nowe ryzy à 1000 arkuszy	Rozmiar w milimetrach	Waga nowej ryzy kilo
3200	$^{420}/_{630}$	9
840	$^{370}/_{555}$	9
8705	$^{360}/_{530}$	$6^4/_{10}$
310	$^{290}/_{580}$	7

Oferenci winni są swe oferty najdalej do dnia 5go grudnia b. r. o godzinie 12tej w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu nadesłać.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach i warunkach kontraktcyjnych które w c k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach i Zabłotowie, w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej i w izbie handlowej we Lwowie do przejrzenia złożone są

Winniki, dnia 25 października 1882.

Z. 4447. (7422 1—3)

Bei der k. k Tabak-Haupt-Fabrik zu Winniki in Galizien werden für den Bedarf der galizischen Fabriken Winniki, Monasterzyska und Zabłotów nachstehende Papiergattungen für das Jahr 1883 durch Ueberreichung schriftlicher Offerte sichergestellt u. z.

Schrenz-Papier

Neuriß à 1000 Bogen	Dimensionen Milimeter	Gewicht pr. Neuriß Kilo
3200	$^{420}/_{630}$	9
840	$^{370}/_{555}$	9
8705	$^{360}/_{530}$	$6^4/_{10}$
310	$^{290}/_{580}$	7

Unternehmungslustige werden eingeladen, ihre schriftlichen Offerte bei der k. k Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki bis längstens 5 Dezember 1882 Mittags 12 Uhr zu überreichen.

Das Offert muß mit einer 50 kr Stempelmarke versehen und die letztere mit der ersten Zeile des Offertes überschrieben sein.

Die allgemeinen Offerts, dann Lizitations- und Contracts-Bedingnisse, so wie die Vertheilung der zu liefernden Papiermengen auf die einzelnen Fabriken können während der gewöhnlichen Amtsstunden bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki, bei der k. k. Tabak-Fabriken Monasterzyska und Zabłotów, bei den Oeconomaten der hohen General-Direktion, der k. k Tabak-Regie in Wien, dann der hohen k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, so wie endlich bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau eingesehen werden.

Winniki, am 25ten Oktober 1882.

Licytacye.

L. 1999. (7410 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radomyślu przeprowadzi w dniach 14 listopada i 12go grudnia 1882 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. 250 w Radomyślu, ciała tabularnego niestanowiącej, do nieobjętej masy spadkowej śp. Michała Borenta należącej, celem ściągnięcia pretensyi Dawida Kohna w kwocie 44 złr. 60 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. w. a. Wadyum 40 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Radomyśl dnia 9 sierpnia 1882.

L. 11599. (7034 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 173 złr. 46 ct. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się dnia 10 listopada, 7 grudnia 1882 i 12 stycznia 1883 zawsze o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności Barbary Stettner w Białej położonej, pod l. 65.

Cena wywołania, poniżej której połowa tej realności na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 350 złr. Wadyum 35 złr. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 10 lipca 1882 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem dr. Żywickiego, a zastępcą tegoż dr. Schmidta.

Tarnopol, 19 sierpnia 1882.

L. 3168. (7217 1—3)
W dniu 10 listopada 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie tutejszy sąd egzekucyjną sprzedaż realności Nr. 91 w Siankach i Nr. 74 w Jaworowie położonych Wolfa Brennesa własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. 640 złr. 56 ct. w. a. z pn. pod warunkami ogłoszonemi już w Nr. 101, 102 i 103 ex 1880 Gazety Lwowskiej z tą tylko zmianą, że wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania i że realności te na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 5372. (7292 1—3)
W dniach 15 listopada, 22 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 15 w Korzelicach położonej dłużników Daniły i Maryi Diaków własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Bronisława Strzeleck ego na zaspokojenie sumy 50 złr. z p. n. każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 280 złr.

Wadyum wynosi 10 prc. tejże. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany 30 września 1881.

L. 4930. (7398 2—3)
C. k. Sąd w Tłustem uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 2 zł w. a. z przyn. przez Altera Goldappera wywalczonej, przymusowa sprzedaż realności Nr. 145/223 w Capowcach dnia 20. 4. 1882 dłużnikowi Iwanowi Pryjmak Nożek zajętą i ocenioną jest dozwolną. Przeznaczające do czynu sprzedaży dwa termina, a mianowicie na dzień 9/11, 5/12 i 22/12 1882 o godzinie 10 rano, z tem dołożeniem, że owe ruchomości przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś przy drugim niżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedanemi będą, zaprasza się chęć kupna mających z tym dodatkiem, że ową publiczną sprzedaż w c. k. sądzie się przedsięweźmie.

Tłuste, dnia 8 września 1882.

L. 5095. (7321 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie, podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 złr. Nuchimowi Czopowi od masy leżącej Semena Mantyny należącej, sprzedane zostaną w dniach 16 listopada, 20 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu trzy kawałki pola do realności pod Nrem 177 w Niestanicach położonej należące.

Cena wywoławcza 250 złr., zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 26 września 1882.

L. 4917. (6706 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Pańka Szustykiewicza przeciw małoletniej Maryi Szustykiewicz pod opieką matki Heleny Szustykiewicz zostającej o zapłacenie 62 zł. 50 ct. a w z pn odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya dłużniczej realności pod N. k. 624 w Uhnowie położonej, ciała nietabularnego dotąd niestanowiącej, w protokole z dnia 24 października 1877 l. 6251 zastawniczo opisnnej na jednym tylko terminie, w dniu 14 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem za cenę szacunkową albo też wyżej lub niżej takowej.

Cena szacunkowa oraz wywołania jest kwota 300 zł w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w t. s. registraturze

Uhnów, dnia 16 września 1882.

L. 23105. (7419 1—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1883 lub też do końca grudnia 1885 z prawem wypowiedzenia, lub bezwarunkowo na lata 1883—1885 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania

Oferty pisemne zaopatrzone w przepisane wadyum winny być wniesione najpóźniej do 13 listopada 1882 godziny 2 popołudniu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej.

Liczba porz.	Okręg dzierżawny	Podatek od mięsa według klasy taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa złr.	ct.	od wina złr.	ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 z rana do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie dnia
1	Szczerzeć z 28 miejscowości się składający	III	1240	6	—	—	14go listopada 1882.
2	Winniki z 18 miejscowości się składający	III	1625	66	—	—	
3	Lwów Rajon z Grzędą z 48 miejscowości się składający	III	8067	16	—	—	
4	Bóbrka z 39 miejscowości się składający	III	2845	—	—	—	
5	Rozdół z 13 miejscowości się składający	III	2607	51	—	—	
6	Żurawno z 36 miejscowości się składający	III	2652	—	—	—	
7	Mosty wielkie z 27 miejscowości się składający	III	1381	—	—	—	
8	Lubień wielki	—	—	—	6	—	
9	Mikołajów	—	—	—	42	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 26 października 1882.

L. 10458. (7411 2—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył ponownie w celu wydobycia wierzytelności Tadeusza hr. Wiśniewskiego w ilości 31 złr. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jakóba Herschtritta z domu mieszkalnego z placu budowlanego składającej się na 1125 złr. a. w. ocenionej realności pod l. sp. st. 422 now. 20 w Krystynopolu na dniu 3go listopada, 9go grudnia 1882 i 10 stycznia 1883 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne wynosi 112 złr 50 ct w. a. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim terminie zaś nawet poniżej ceny tej, jednak musi takowa pokryć długi hipoteczne.

Resztę warunków tudzież protokoły ocenienia i ekstrakt tabularny realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 9 października 1882.

L. 6860. (7371 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 60 złr. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przemusowej licytacyi realność pod CN. 340 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą do dłużnika Iwana Maniuk (Pańków) należącą w trzech terminach, mianowicie dnia 2 listopada, dnia 1 grudnia 1882 i dnia 2 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10tej rano w sali tut Sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 200 złr. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 200 złr., zaś wadyum 20 złr. w. a. Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica 30 września 1882.

L. 2819. (7131 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie licytację realności spadkobierców Tomasza Kwycza własnej pod Nk. 33/55 w Tureczkach wyżnych położonej w dniu 10 listopada 1882 o godzinie 10 rano pod warunkami edyktem z dnia 8 listopada 1881 l. 4237 w Nr. 35, 36 i 38 Gazety lwowskiej już ogłoszonemi z temi tylko zmianami, że wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania, że realność ta za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie i że cena kupna w przeciągu 3 miesięcy po prawomocności aktu licytacyi ma być uiszczoną.

Borynia dnia 29 lipca 1882.

L. 5430. (7383 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku c. k. komisyi powiatowej indemnizacyjnej w Złoczowie z dnia 3 maja 1857 w sprawie c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Janowi Gozdeckiemu a raczej tegoż masie nieobjętej ku zaspokojeniu 5 prc. odsetków zwłoki od zapłaconej już renty zaległej w kwocie 35 ct., rocznych rat w ogólnej sumie 17 złr. 20 ct. się należących wraz z 5 prc. odsetkami zwłoki od każdej w terminie zapadłości niezapłaconej raty od dnia zapadłości aż do końca kwartału, w którym zapłata nastąpi, liczyć się mającemi, kosztów egzekucyi w kwocie 8 złr. 54 ct. 3 złr. 2 ct. 12 złr. 50 ct. w. a. już przyznanych i kosztów obecnego podania w kwocie 6 złr. 44 ct. w. a. sprzedaną zostanie realność pod l. kons. 1040 tab. 1391 w Brodach położona, do Jana Gozdeckiego a raczej tegoż masy spadkowej należąca, na terminach dnia 13 listopada, 18 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 630 złr. w. a., na trzecim zaś i niżej takowej lecz tylko do wysokości zahipotekowanych długów.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono na 24 stycznia 1883 o godzinie 4 po południu.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą w tusądowej registraturze być przejrzane.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 10 września 1881 na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu na czas doręczoną być nie mogła z tem, że dla ostatnich kuratorem adw. dr. Starzewski ustanowionym został.

Brody dnia 30 czerwca 1882.

Zl. 10675. (7370 3—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Wechselsumme pr. 11986 fl. ö. W. MG. zu Gunsten des Gebhard Fürsten Blücher von Wahlstatt, die exekutive öffentliche Feilbiethung des zur Concursmasse nach Gustav Graf Blücher von Wahlstatt gehörigen Gutes „Przysiołek Uścia biskupiego z cukrownią" in zwei Terminen, das ist am 15 Dezember 1882 und 12 Jänner 1883 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 57.411 fl. 93 kr. ö. W. angenommen.

Das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufspreises.

Das obige Gut wird bei obigen zwei Termiren nicht unter dem Ausrufspreise hintangegeben werden

Die näheren Feilbiethungsbedingnisse können in der hg Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Hypothekar-Gläubiger, welche nach Ausfertigung des Grundbuchsauszuges auf das besagte Gut die Hypotheke erlangen würden, oder denen der Feilbiethungs- oder ein späterer Bescheid entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wird zum Kurator Adw. Dr Glogier mit Substituirungdes Adw. Dr. Schmidt bestellt.

Tarnopol, den 26 September 1882.

L 10675. (7370 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy wekslowej 11986 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Gebharda księcia Blüchera Wahlstatt w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż do masy konkurrowej Gustawa hr. Blüchera Wahlstatt należących dóbr „Przysiółek Uścia biskupiego z cukrownią" w dwóch terminach t. j. dnia 15 grudnia 1882 i 12 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi sądownie wypośrodkowana wartość szacunkowa w kwocie 57411 zł. 93 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Powyższe dobra powyższych dwóch terminach nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki sprzedaży mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego na wspomnianych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała wcale nie albo należycie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adw. dra Glogiera, a zastępcą tegoż adw. dra Schmidta.

Tarnopol, dnia 26 września 1882.

L. 5770. (7385 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, celem zaspokojenia kwot 23 złr., 23 złr., 23 złr., 23 złr., 389 złr. 4 ct w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego, egzekucyjna sprzedaż tabularnej realności l. 10 w Weisenbergu, Piotra i Krystyny Schreiberów, spadkobierców Piotra Hausschilda i Jana Dereweckiego własnej, tylko wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 2975 złr., wadyum 298 złr.

W razie bezskutecznego upływu tych dwóch terminów, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1883 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycielkę hipoteczną Maryę Kohlman z pobytu niewiadomą, względnie jej niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wierzycieli, którzyby po 30 czerwca 1879 w hipotekę tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła. do rąk kuratora Adolfa Henzego i niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek dnia 10 września 1882.

Konkursa.

L. 8290/pr. (7388 3—3)
Dwie posady radców wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VIej klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do 15 listopada 1882, do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu kraj
Lwów, 26 października 1882.

L. 19454. (7351 2—3)
Konkurs na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego dla nowo otworzyć się mającego c k. urzędu pocztowego w Wygodzie w powiecie Dolinianskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł., z poborami rocznemi płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 23 października 1882.

L. 1638. (7387 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

W powiecie bialskim:

w Oświęcimiu posada nauczyciela kierującego z płacą 450 zł., i dodatkiem 50 zł.' za kierownictwo.

w szkołach 3 klasowych; posady nauczycieli w Bulowicach z płacą 400 zł., w Lipniku 500 zł., w Wilamowicach 300 zł. w a. w Lipniku i Wilamowicach jest język niemiecki wykładowy, w szkołach dwu klasowych., w Hałcnowie (język wykładowy niemiecki) posada kier. nauczyciela z płacą 400 zł, i dodatkiem 50 zł. za kierownictwo oraz posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł. w Bestwinie posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

w szkołach jednoklasowych: w Hecznarowicach, Łękach, Międzybrodziu, Starej wsi, Witkowicach posady z płacą po 300 zł., w Mikuszowicach z płacą 259 zł. 75 ct.: dochód z gruntu 25 zł. 25 ct., i 3 sągi drzewa wartości 15 zł. w. a.

w powiecie Wadowickim,

w Lanckoronie w szkole 3 klasowej posada nauczyciela z płacą 300 zł., w Przeciszowie w szkole 2 klasowej pasada nauczyciela młodszego z płacą 24 zł.

w szkołach jednoklasowych: w Mucharzu, Przytkowicach i Witanowicach posady z płacą po 300 zł., w Kalwaryi z płacą 290 i 2 korce żyta wartości 10 zł. wa.

w powiecie Żywieckim:

w Żywcu w szkole 3 klasowej dziewcząt posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł., w szkołach 2 klasowych w Milówce posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. i w Suchy nauczyciela z płacą 400 zł., w szkołach jednoklasowych w Kamesznicy, i Koszarawie, z płacą po 400 zł., Rycerce i Tarnawie po 300 zł. a.w.

Naczyciele kierujący i szkół jednoklasowych mają prawa do wolnego pomieszkania. Kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta tabelę kwalifikacyjną a względnie i wykaz służbowy za pośrednictwem swych władz przełożonych w terminie 6 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Wadowice, dnia 20 października 1882.

Upadłości.

L. 22/k.k. (7394 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Chaima Gottfrieda, że administrator przedłożył pierwszy projekt repartycyi, który u niego lub też u mnie przejrzanym i odpisanym być może.

Termin do wytknięć upływa z dniem 15 listopada 1882, które u mnie wniesione być mogą, zaś do rozprawy wyznaczam oraz termin na 27 listopada 1882, na 9 godzinę rano.

Stanisławów, 15 października 1882.
C. k. komisarz konkursowy.
R y b c z y ń s k i

L. 8854. (7377 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz p. p. położony majątek Schaji Zwerdlinga, właściciela realności w Złoczowie i i handlem zboża się trudniącego.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. adjunktowi sądu obwod. p. Podlaszeckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. Dr. Ludwika Heynego ze Złoczowa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili, swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 3 listopada 1882, o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym c.k. sądzie obwodowym wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 grudnia 1882, i podać ją na terminie w dzień 3 stycznia 1883, o godzinie 11 przed południem w c.k sądzie obwodowym w Złoczowie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału, wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 21 października 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 658. (7436 2—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że Pan Dr. Władysław Jahl, wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 28 października 1882 do l. 658 z dniem 28 października 1882 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 28 października 1882.

L. 19392. (7368 2—3)

Od 1 listopada 1882 począwszy można w wewnętrznym obrocie austryacko-węgierskiej monarchnii ściągać kwoty pieniężne aż do 200 zł. włącznie za pomocą zleceń pocztowych (mandatów pocztowych).

Do wystawiania zleceń pocztowych służyć będą osobno sporządzone blankiety na zielonym papierze, które nabyć można w każdym urzędzie pocztowym i w każdym prywatnym składzie znaczków pocztowych za cenę $^1/_2$ ct. od sztuki.

Dający zlecenie winien blankiet stósownie wypełnić, dołączyć do niego papier (t. j. dokument uzasadniający pretensyę, pokwitowany rachunek, pokwitowany weksel, kupon i t. p) w celu wydania go osobie, która pieniądze złożyć ma, a następnie zlecenie pocztowe w ten sposób wygotowane odesłać w formie zamkniętego i poleconego listu pod adresem tego urzędu pocztowego, który do wykonania zlecenia jest przeznaczony. Kopertę tego listu należy zaopatrzyć dopiskiem „Zlecenie pocztowe do . . . . .“

Zleceniami pocztowemi można się posługiwać też i w miejscowym obrocie pocztowym; listy ze zleceniami nie mogą jednak nigdy ważyć więcej niż 250 gr. i muszą być przy oddawaniu na pocztę frankowane. Taksa jest ta sama jak przy zwykłych listach rekomendowanych. Pobrane pieniądze odsyłane będą wydającemu zlecenie za pomocą przekazu na siwym papierze wystawionego po odciągnieniu zwykłej należytości za przekaz.

Za wykonanie zlecenia pocztowego nie będą zresztą ściągane żadne inne należytości.

Jeżeli adresat kwoty w zleceniu pocztowem wyrażonej nie zapłaci, to w takim razie zwraca się zlecenie pocztowe wraz z załącznikami wysyłającemu bezpłatnie w zamkniętym liście poleconym. Dzieje się to po upływie dni 14, jeżeli wysyłający przez dopisek „bezzwłocznie zwrócić“ na odwrotnej stronie blankietu (zlecenia) nie objawi życzenia, by zlecenie po pierwszem bezowocnem okazaniu natychmiast zwrócono. Dającemu zlecenie przysługa też prawo oznaczyć dzień, w którym ściągnięcie pieniędzy nastąpić ma i wypisać w tym celu datę tegoż dnia na przedniej stronicy blankietu; w tym razie nie wolno jednak oddawać pocącie zlecenia pierwej jak 10 dni przed oznaczonym terminem.

Zakład pocztowy ręczy za listy ze zleceniami pocztowemi tak samo jak za każdy list polecony, a za ściągniętą kwotę w tej samej mierze, jak za wpłacone pieniądze przekazowe. Żadna inna gwarancya, mianowicie co do wykonania lub zwrócenia zlecenia w czasie właściwym, nie ma miejsca.

Bliższe szczegóły tyczące się zaprowadzenia zleceń pocztowych, zawarte są w dzienniku ustaw państwa sztuka LV. Nr. 144 z r. 1882.

Nakoniec się nadmienia, iż na razie znajdują się na składzie tylko blankiety na zlecenia pocztowe z tekstem niemieckim, gdyż c. k. nadworna drukarnia we Wiedniu nie jest jeszcze gotową z drukami blankietów z tekstem dwojakim (t j. polsko-niemieckim i rusko-niemieckim).

Lwów, dnia 21 października 1882
Z c k. Dyrekcyi poczt galic.

Zl. 19392. (7368 2—3)

Vom 1 November 1882 angefangen können im internen Verkehre der österreichisch-ungarischen Monarchie Geldbeträge bis inclusive 200 fl. ö. W. durch Postaufträge (Postmandate) eingezogen werden.

Zur Ausfertigung der Postaufträge wurden eigene Blanquette auf grünem Papier aufgelegt und sind um den Betrag von $^1/_2$ kr. per Stück bei allen Postämtern und Briefmarken-Verschleißern zu beziehen

Der Auftraggeber hat dem entsprechend auszufüllenden Blanquette das einzulösende Papier (das die Forderung begründende Document: die quittirte Rechnung, den quittirten Wechsel, den Coupon u s. w) zur Aushändigung an denjenigen, welcher die Zahlung leisten soll, beizuschließen und den so formirten Postauftrag in einem verschlossenen und mit der Aufschrift, „Postauftrag nach . . . .“ zu versehenden Couverte an die Adresse desjenigen Postamtes, welches die Einziehung zu bewirken bestimmt ist, recomandirt abzusenden.

Postauftragsbriefe sind auch im Local-Verkehre zulässig, dürfen jedoch niemals das Gewicht per 250 Gramm übersteigen und müssen bei der Aufgabe frankirt werden Die Taxe ist dieselbe, wie für gewöhnliche recomandirte Briefe

Die Uebermittlung des eingegangenen Betrages an den Auftraggeber erfolgt mittelst einer auf grauem Papier ausgefertigten Postanweisung und wird die entfallende Postanweisungsgebühr vom eingezogenen Geldbetrage in Abzug gebracht.

Für die Effectuirung des Postauftrages werden sonst keine anderen Gebühren eingehoben.

Wird der im Postauftrage ausgedrückte Betrag vom Adressaten nicht eingezahlt, so wird der Postauftrag nebst Anlagen dem Auftraggeber unter Couvert recommandirt und kostenfrei zurückgesendet. Dieß geschieht nach Verlauf von 14 Tagen, falls der Aufgeber durch den Vormerk „sofort zurück“ auf der Rückseite des Auftrags-Formulares nicht ausgedrückt hätte, daß der Auftrag nach einmaliger vergeblicher Vorzeigung sogleich zurückzusenden sei. Dem Auftraggeber steht übrigens auch frei den Tag, an welchem die Einziehung des Betrages erfolgen soll, zu bestimmen und das Datum dieses Tages auf der Vorderseite des Auftrags-Blanquettes anzusetzen, die Aufgabe des Postauftrages darf jedoch in diesem Falle nicht früher als zehn Tage vor dem Termine erfolgen.

Die Postverwaltung haftet für die Beförderung des Postauftragsbriefes wie für jeden recomandirten Brief, für den eingezogenen Betrag aber in demselben Umfange, wie für die auf Postanweisungen eingezahlten Beträge. Eine weitere Garantie für die rechtzeitige Vorzeigung oder für die rechtzeitige Rücksendung des Postauftrages wird nicht geleistet.

Die näheren auf Postaufträge Bezug habenden Bestimmungen sind im Reichsgesetzblatte Stück LV. Nr. 144 ex 1882 enthalten.

Schlüßlich wird bemerkt, daß vorläufig nur Postauftrags-Blanquette mit deutschem Texte am Lager vorhanden sind, weil derlei Blanquette mit doppelsprachigem (deutsch-polnischen respective ruthenischen) Vordrucke von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien noch nicht fertig gestellt wurden.

Lemberg, am 21 October 1882.
Von der k. k. galiz. Post-Direktion

Ч. 19392. (7368 2—3)

Ôтъ 1 листопада 1882 почавши можна въ внутрномъ оборотѣ австро угорской державы стѧгаты квоты грошевŷ до 200 зар. включно за препорученѧми почтовыми (мандатами почтовыми.)

До изготовленѧ препорученїй почтовыхъ служити будуть особно спорѧдженŷ бланкеты на зеленôмъ паперѣ, котрŷ дôстати можна въ кождôмъ урѧдѣ почтовôмъ и въ кождôмъ приватнôмъ складѣ значкôвъ почтовыхъ за цѣну $^1/_2$ кр. ôтъ штуки.

Препоручитель мае бланкетъ ôтповѣдно выполнити, прилучити до него письмо (то есть документъ узасаднѧючїй требоване, поквитованый рахунокъ, поквитованый вексель, купонъ и пр.) въ цѣли доручена его особѣ, котра гроши зложити мае, а ôттакъ препоручене почтове въ той спосôбъ выставлене ôтослати въ формѣ опечатаного и рекомендованого листу пôдъ адресомъ того урѧду почтового, котрый до исполненѧ препорученѧ есть призначеный. На копертѣ того листу мае сѧ дописати: „препоручене почтове до . . . . . .“

Препорученѧ почтовŷ можна такожъ и въ мѣстцевôмъ оборотѣ почтовôмъ употреблѧти; листи съ препорученѧми не могутъ однакъ николи важити больше ꙗкъ 250 грамôвъ и мусѧтъ бути при ôтдаваню на почту оплаченŷ.

Такса есть та сама ꙗкъ при звыклыхъ листахъ рекомендованыхъ. Отриманŷ гроши ôтсыланŷ будутъ до препоручителѧ за переказомъ на сивôмъ паперѣ выставленôмъ, по стѧгненю звыклой належитости за переказъ.

За выконане препорученѧ почтового не будутъ въ прочемъ жаднŷ иннŷ належитости поберати сѧ. Если адресатъ квоты въ препорученю почтовôмъ означеной не заплатитъ, то въ такôмъ случаю звертае сѧ препоручене почтове вразъ съ прилогами высилаючому безплатно въ замкненôмъ рекомендованôмъ листѣ.

Дѣе сѧ то по упливѣ 14 дней, если препоручитель черезъ дописокъ „въ сей часъ звернути“ на ôтворотной сторонѣ бланкета (мандата) незаѧвитъ, що препоручене по одноразовôмъ надаремнôмъ оказаню заразъ мае бути звернене. Препоручителеви прислугуе въ прочемъ право означити день, въ котрôмъ стѧгнене грошей послѣдовати мае, и выписати въ той цѣли дати того днѧ на передной сторонѣ бланкета; въ тôмъ разѣ не вôльно однакъ надавати препорученѧ скорше ꙗкъ 10 дней передъ означенымъ терминомъ.

Почтовый урѧдъ ручитъ за листы съ препорученѧми почтовыми такъ само ꙗкъ за кождый листъ рекомендованый, а за стѧгнену квоту въ той самой мѣрѣ ꙗк за гроши вплаченŷ на переказъ. Всѧке инне ручительство именно за благовременне оказане, або за благовременне звернене препорученѧ почтового не мае мѣстцѧ.

Близшŷ постановленѧ взглѧдомъ препорученїй почтовыхъ мѣстѧть сѧ въ Вѣстнику законôвъ державнихъ Часть LV. Ч. 144 зъ р. 1882.

Въ кôнци замѣчаесѧ, що на разѣ знаходѧтъ сѧ на складѣ бланкеты на препорученѧ почтовŷ тôлько съ текстомъ нѣмецкимъ, понеже ц. к. надворна и статска печатнѧ въ Вѣдни не выготовила еще бланкетôвъ съ текстом двоѧкимъ (то есть польско-нѣмецкимъ и русско-нѣмецкимъ).

Львôвъ, днѧ 21 жовтнѧ 1882.
Изъ ц. к. Дирекцїи почтъ галиц.

Schiffner.

L. 17636. (7369 3—3)

Stefan Meus, nominowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 sierpnia 1882 l. 12765 c. k. notaryusz w Makowie wykonał w dniu 11 października 1882 przepisaną dla c. k. notaryuszów przysięgę przed c. k. sądem krajowym wyższym w Krakowie, co się do wiadomości powszechnej podaje.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 19 października 1882.

L. 18249. (7342 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Mojżesza Breuera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l k. 329/836 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu l. top. 979/976 sub. rep. 126 parc. budow 905 i 906, parc. grunt. 1195 objętości $527^{21}/..$ sążni kwad. i stojącego na nim domu murowanego z oficyną, domu drewnianego i drewnianych budynków gospodarczych, a graniczącej na wschód z realnością Kasiela Ladena, na południe z realnością Teodora i Joanny Filipowiczów, na zachód z realnościami Antoniego Godlewskiego i Leiby Adelsberga, jako też z uliczką wjazdową a na północ frontem z gościńcem wiodącym do Nadwórny tudzież:

2) o zaintabulowanie proszącego za właściciela tej realności tu wyżej opisanej, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 33930. (6931 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Kohna tudzież wszystkich tych, którzy po dniu 22go marca 1882 do hipoteki dóbr „Radgoszcz wielki część I" weszli, że Leon i Eufrozyna Gromanowie wnieśli w tntejszym sądzie podanie sub. praes. 31go lipca 1882 l. 33930 o wydzielenie z ciała tabularnego części dóbr Radgoszcz wielki I następujących gruntów:

L 3888	pastwisko	—	morg.	230	kw.	sąż.
„ 3889	„	—	„	104	„	„
„ 3890	„	—	„	173	„	„
„ 3891/a	las	27	„	69	„	„
„ 3891/b	pastwisko	—	„	33	„	„
„ 3892/a	ogród	—	„	63	„	„
„ 3894	łąka	—	„	755	„	„
„ 3895	pastwisko	—	„	166	„	„
„ 3896	rola	—	„	471	„	„
„ 3897	łąka	—	„	876	„	„
„ 3898	pastwisko	—	„	36	„	„
„ 3899	las	39	„	358	„	„
„ 4491	droga	—	„	275	„	„
„ 4506	„	—	„	96	„	„
„ 4263	„	—	„	867	„	„
Razem . . .		68	morg.	1370	kw.	sąż.

bez przeniesienia praw rzeczonych wierzycieli na wydzielić się mające grunta i przyłączenie tychże gruntów do ciała tabularnego „Część Radgoszcz Wielki II" wskutek czego równoczesną uchwałą Dawid Kohn i pomienieni wierzyciele, którzy po 22go marca 1882 do hipoteki dóbr Radgoszcz Wielki I weszli, do rąk ustanowionego dla nich w osobie adwok. dra Leona Madejskiego z substytucyą dra Marcelego Madejskiego kuratora wezwani zostali, by w przeciągu 45 dni oświadczyli, czy na wydzielenie to zgadzają się, gdyż w razie milczenia uważani będą, iż na to wydzielenie zezwalają, o czem się ich celem przestrzegania swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów, dnia 23 września 1882.

L. 2003/pr. (7224)

Na czwartą zwyczajną kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu, która się rozpocznie 4go grudnia 18 2, wyznaczonym został prezydent Sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, radcy Matyas, Lewiecki i Krzyżanowski zastępcami jego.

C. k sąd obwodowy.

Nowy-Są z 17 października 1882.

L 37327. (7186 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy by książeczki wkładkowe gal kredytowego banku l. 9313 dnia 7 stycznia 1882 wystawione na 400 zł. w. a a obecnie wskutek narosłych procentów na 408 zł 60 ct. opiewające tudzież l 9983 dnia 3 lutego 1882 wystawione na 500 zł. a wskutek narosłych procentów i uskutecznionej na dniu 15 lipca 1882 wypłaty na 409 zł 19 ct. w. a. opiewające posiadali, aby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożyli, prawa swe do tych książeczek wykazali inaczej takowe po upływie tego terminu za amortyzowane uznane zostaną

Lwow, dnia 7go października 1882.

3588. (7399 1—3)

C k. sąd pow. w Ulanowie ogłasza, że przeciw Maryannie Błażejewicz wnieśli Józef Bąk i Anna Błażejewicz pozew o uznanie własności gospodarstwa pod l. k. 107 w Pysznicy w księdze gruntowej gminy Pysznicy wedle wykazu hip. 10 na imię Maryanny Błażejowicz zaintabulowanego, wskutek którego termin do rozprawy na dzień 28go listopada 1882 o godz. 10 rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest niewiadome, przeto ustanawia dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Wojciecha Kapuścińskiego z Pysznicy, z którym spór wedle zasad postępowania u tnego przeprowadzonym będzie.

Pozwana ma zatem na oznaczonym terminie albo sama stanąć, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielić, lub też innego obrońcę obrać.

Z c k. sądu powiatowego

W Ulanowie, dnia 15go września 1882.

Księgi gruntowe.

L. 16021. (7162 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Smolarzyny, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Witkowice, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Przewrotne, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bidaczów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Czajkowa, Dębiaki, Hyki z kolonią Reisheim, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Paszczyna z miejscowością Kochanówka, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Chrząstówka, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Olchowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Dąbie i Krzyworzeka, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Poręba, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie,

Zabłędza, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Barczyce, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Wałowa Góra i Kisielówka, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Peweł wielki, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Wulka Łętowska, Przędzel w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Pilchowa, Brzóza, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie,

Rajsko, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

położonych otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 maja 1881 l. 7504, do zgłoszeń praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 sierpnia 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 czerwca 1883 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 28 września 1882.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprz. kolej  Karola Ludwika.

Rozpisanie konkursu.

w celu obsadzenia posad budników.

Oznaczenie posad obsadzić się mających	Nazwa urzędu przy którym posada wakuje	Z posadą połączone dochody: płaca zł.	płaca ct.	kwaterowe zł.	kwaterowe ct.	Emolumenta	płaca dzienna zł.	płaca dzienna ct.	Wiadomości potrzebne jakoteż warunki do uzyskania posady	Czy do uzyskania posady potrzebne: praktyka próbna i jak długa	złożenie egzaminu i z jakich przedmiotów	Urzędy, zwierzchność, przedsiębiorstwo etc., do których podania wnieść należy	Oznaczenie terminu w którym podanie wnieść należy	Uwaga
30 posad budników IV klasy.	Dyrekcya ruchu c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika.	rocznie 240		80 / 60 albo	we Lwowie i Krakowie / w innych stacyach / mieszkanie w naturze.	Ubranie służbowe.		strawne 70	czytanie i pisanie w polskim i niemieckim języku.	praktyka próbna (za dzienną zapłatą) w celu wyuczenia około 3 miesięcy.	egzamin z czytania pisania i instrukcyi.	Dyrekcya ruchu we Lwowie.	4 tygodnie począwszy od 4 listopada 1882.	Kwaterowe wyznacza się tylko w braku pomieszkań.

We Wiedniu, dnia 18 października 1882.

(72611—3)